

ZE ŚWIATA

PREZYDENT R. Reagan ocenił w czwartek najnowsze radzieckie propozycje rozbrojenia jako dające możliwość zapoczątkowania redukcji zbrojeń jądrowych i umożliwiającej zwrot w rokowania.

PRZYJĘCIEM ustawy o państwowym planie rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR na lata 1986-90 na Kremlu zakończyła się w czwartek dwudniowa sesja Rady Najwyższej. Zakłada się w nim, że dochód narodowy zwiększy się w 1990 r. o 22,1 proc., produkcja przemysłowa — o 25 proc., a wydajność pracy w przemyśle o 25 proc.

WICEKANCLERZ i minister spraw zagranicznych RFN, H. Genscher złoży w II połowie lipca oficjalną wizytę w ZSRR.

BOŃSKA koalicja rządowa (CDU/CSU/FDP) wypowiedziała się ponownie przeciwko bojkotowi gospodarczemu RPA.



Fot. JADWIGA RUBIS

W Ośrodku Kultury NRD

Wydawnictwo Brockhaus z Lipska

Ośrodek Kultury i Informacji NRD w Krakowie przedstawia dorobek sławnej oficyny wydawniczej Brockhaus.



Wszystkich krakowian zapraszamy serdecznie do udziału w akcji **NIE SIEDZ W DOMU. IDZ NA WYCIECZKĘ**, tzn. do udziału w wyprawach krajoznawczo-turystycznych poza miasto, które — wspólnie z Kolem Grodzkim PTTK, Wydziałem KFSiTu Urzędu Miasta i Kolem Przewodników Terenowych PTTK — urządzamy we wszystkie niedziele i wolne od pracy soboty. Oto program najbliższych imprez:

SOBOTA, 21 BM.

Wycieczka nizinna pn. „ZAMEK W DEBNIE” — przejazd pociągami do Białolin — Na Sokółce — Dębno — Moszkowice — Srekwie koło Brzeska — powrót koleją — 11 km spaceru czyli 11 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.10 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 7.40), bilety do Białolin — 66 zł, cena biletu powrotnego 60 zł.

NIEDZIELA, 22 BM.

Wycieczka krajoznawcza pn. „ZWIEDZAMY ZABYTKI BOCHNI” — przejazd w obie strony pociągami. Zbiórka o godz. 7.10 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 7.40). (Dokończenie na str. 10).



Je się obywatelom we znaki? W Polsce widziliśmy go wcześniej w takich filmach, jak „Alicja już tu nie mieszka”, „Pat Garrett i Billy Kid” czy „Narodzinę gwiazdy”, gdzie zagrał bardziej przystojącym do swej wcześniejszej drogi życiowej postaci gwiazdora rockowego, przeżywającego kryzys swej kariery. Po tym filmie, w którym niezrównana Barbra Streisand zdecydowanie zdystansowała go swym głosem, Kristofferson bardziej postawił na aktorstwo, czego wynikiem był m. in. właśnie „Konwój”, a później m. in. nie znany u nas „Flashpoint” opowiadający o przygodach dwóch strażników granicznych demaskujących spisek FBI. Za 2 dni 22 czerwca Kris Kristofferson będzie obchodził skłaniającą do wspomnień 50 rocznicę urodzin. Jednak ważniejsza jest, jego zdaniem, teraźniejszość, którą stanowi dla niego rola w serialu telewizyjnym „Krew i orchidee” oraz najbliższa przyszłość, związana m. in. z nową ekranizacją klasycznego „Dyktando” Johna Forda z 1939 r., w której zagra jednego z głównych bohaterów. Na zdjęciu: prywatnie z 23-letnią córką Tracy. (1-k) Fot.: NEWSWEEK

Cena 12 zł

Nr Indeksu 35005
PL ISSN 0137-9011

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XL. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 119 (12165)

Kraków, 20, 21, 22 czerwca 1986 r.



Już cztery w konserwacji



Na konto Odnowy Pomników na Plantach wpłynęła ostatnio kwota ponad 332 tys. zł. Pieniądze te uzyskaliśmy z wydatnictwa i akcji społecznych podjętych z okazji obchodów 40-lecia „Echa”. 250 tys. zł — z cen informatora o usługach wydanych przez naszą redakcję i Agencję Informacyjną „Eureka”; ok. 80 tys. z akcji „Zmotoryzowani mniej szkoda” prowadzonej wspólnie z „Polmozybtem” i rzemieślnikami.

Współorganizatorom i ofiarodawcom serdecznie dziękujemy.

Każda złotówka na odnowę pomników, której patronuje nasza redakcja i Krakowski Klub Kolekcjonerów jest cenna — rozpoczęły się już bowiem prace konserwatorskie 4 pomników.

Odnowę pomnika poświęconego poczcie Bohdanowi Zaleskiemu (1802—1886) a przedstawiającego ślepego harfiarza i chłopca przewodnika — prowadzi artysta konserwator dzieł sztuki Jerzy Kowalski.

Polscy piłkarze już w kraju

Spodziewali się pomidorów czekały na nich kwiaty

Wczoraj, po 24-godzinnej podróży, via Houston i Frankfurt n. Menem, na lotnisku Okęcie wylądował samolot wiozący polską ekipę, wracającą z meksykańskiego Mundialu. Wbrew oczekiwaniom piłkarzy, którzy liczyli się nawet z obrzuceniem pomidorami, przybyłych witał spory tłum kibiców z kwiatami, rodziny, znajomi zawodników i oczywiście łowcy autografów. Postronny obserwator mógłby z tego wysnuć wniosek, iż witano mistrzów świata, a nie drużynę, która sprawiła tak olbrzymi zawód.

Mimo zmęczenia część ekipy wzięła udział w zorganizowanej nappredce konferencji prasowej. Oto niektóre z wypowiedzi: A. Piechniczek:

„Nie uważam, aby nasz występ można nazwać dotkliwą porażką. Wykonaliśmy to, co zakładaliśmy przed wyjazdem — wyszliśmy z grupy. Oczywiście można formułować zastrzeżenia do formy jaką zaprezentowali nasi piłkarze, do stylu gry, co do których i ja mam obiekcje. Uważam, że plan przygotowani został zrealizowany w stu procentach. 4 tygodnie to jednak za mało, by

Jan Paweł II przyjął wiceprezydenta Nikaragui

RZYM (PAP). Nikaraguański wiceprezydent Sergio Ramirez, który przebywa z oficjalną wizytą we Włoszech, został wczoraj przyjęty na prywatnej audyencji przez Papieża Jana Pawła II. Omawiano m. in. stosunki między państwem i Kościołem w Nikaragui. W Managui rozgłoszenia państwowa podała, iż S. Ramirez pozytywnie wyraził się o spotkaniu z Papieżem.

serwator dzieł sztuki Jerzy Kowalski. „Pomnik „Jadwiga i Jagiello” (na zdj otoczony rusztowaniami) wzniesiony w 1886 r. w 500 rocznicę zawarcia Unii Polskiej z Litwą konserwowany jest pod kierunkiem artysty konserwatora dzieł sztuki Jerzy Kowalski. (Dokończenie na str. 2)

wyrugować wszystkie złe, klubowe i ligowe nawyki, aby nauczyć piłkarzy walki, szybkości, wytrzymałości i skuteczności. Trzeba zmienił podstawy naszej piłki albo inaczej się przygotowywać”.

Jedno z pytań — skierowanych pod adresem szefa ekipy mundialowej, wiceprezesa PZPN — Jerzego Domanskiego, dotyczyło rezygnacji A. Piechniczka z zajmowanego stanowiska. J. Domanski stwierdził, iż decyzja jest jednostronna, a PZPN nie zajął jeszcze stanowiska w tej sprawie.

Na temat występów na meksykańskich boiskach wypowiedzieli się również piłkarze. Podkreślali

(Dokończenie na str. 10)

• Oddziały wojska i policji przypuściły szturm na 3 wieżnice w pobliżu stolicy Peru, by stłumić bunt kilkuset więźniów. W 2 wieżniach rebelie stłumiono, ale zginęło ok. 300 osób.

• Na rzymskim dworcu kolejowym „Flaminia” 25 osób zostało rannych, kiedy pociąg pasażerski wpadł na stojącą na torach lokomotywę.

• Podczas lotu treningowego nad Morzem Śródziemnym rozbił się samolot myśliwski F-14 marynarki wojennej USA. Pilot zginął, a drugiego wyłowiono z morza.

• Po kilku eksplozjach w głównym kuwejckim ośrodku naftowym Al Ahmadzi wybuchł groźny pożar. Strażacy usiłują nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia na składy gromadzące 18 mln baryłek ropy.

Prośba z Wiejskiej

Dyskusja nad projektem nowego kodeksu pracy

Wczoraj odbyło się w Sejmie pierwsze czytanie projektu nowelizacji kodeksu pracy — co jest związane z nową koncepcją układów zbiorowych pracy. Punktem wyjścia było zaprezentowanie projektu przez ministra pracy, płac i spraw socjalnych, Stanisława Gębale. Jak wynika z jego wyjaśnień przewiduje się dwa rodzaje układów zbiorowych. W zakładach tzw. sfery niematerialnej układy miałyby model tradycyjny. W ten sam sposób mogłyby być także normowane sprawy płac i świadczeń w niektórych przedsiębiorstwach, w których jeszcze jest niezbędne zachowanie jednolitych rozwiązań płacowych, np. w górnictwie, energetyce, zakładach użyteczności publicznej. Natomiast dla przedsiębiorstw uprawnionych do tworzenia zakładowych sy-

stemów wynagradzania, branżowy układ zbiorowy miałby charakter ramowy i upoważniałby przedsiębiorstwa do konkretyzowania jego postanowień w porozumieniach zakładowych. W sumie — byłoby to więc dwuszczebelowy system układów zbiorowych.

W dyskusji zabrało głos kilkunastu posłów. Przypominając (Dokończenie na str. 2)

21 i 22 bm. w Starym Teatrze

Premierowe spektakle „Zemsty” A. Fredry

W dniach 21 i 22 czerwca br. o godz. 18 i 21 na Scenie Kameralnej Starego Teatru odbędą się premierowe spektakle „Zemsty” A. Fredry w reżyserii Andrzeja Wajdy, ze scenografią Krystyny Zachwałowicz. Udział biorą: Andrzej Buszewicz, Jerzy Bińczycki, Jerzy Trela, Andrzej Kozak, Wiktor Sadecki, Jerzy Radziwiłowicz, Jerzy Stuhr, Monika Rasiewicz, Beata Malczewska, Krzysztof Globisz, Paweł Kruszelnicki, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Anna Dymna, Rafał Jędrzejczyk, Ryszard Lukowski, Andrzej Hudziak, Bolesław Nowak, Romuald Marek, Bolesław Brzozowski.

O godz. 12 i 21 VI br. zapraszamy na otwarcie wystawy — eksponowanej w Starym Teatrze przy pl. Szczepańskim 1 — pn. „Andrzej Wajda — prace teatralne”. Ekspozycja obejmuje dokumenty, rysunki, zdjęcia z niemal wszystkich spektakli teatralnych które w Polsce i za granicą reżyserował Andrzej Wajda. (x)

Jutro o godz. 18.30

Astronomiczne lato

Wprowadzie tegoroczne upały zdążyły już nam dokuczyć, lecz to prawdziwe astronomiczne lato zaczyna się dopiero jutro tj. w sobotę 21 czerwca punktualnie o godz. 18.30 — oczywiście czasu letniego O tej właśnie porze na mapie nieba Słońce przejdzie ze znaku Bliźniąt do znaku Raka. Oznacza to również, że kończą się już najdłuższe dni w roku i obecnie będzie ich stale ubywać aż do początku kalendarzowej zimy. (aż)

Odnowiona aula Liceum im. Nowodworskiego, przypominająca pałacowe wnętrza, to jeden z efektów remontu, o którym piszemy na kolumnie miejskiej.

Fot. J. BEDNARCZYK

Było to 20 czerwca

• W 1786 r. urodziła się Marceline Desbordes-Valmore, romantyczna poetka francuska; jej wiersze odznaczały się nowatorstwem rytmicznym, co uczyniło jeż prekursorkę P. Verlaine'a

• W 1981 r. „Polityka” wydrukowała list W. Gomułki, w którym b. I sekretarz KC PZPR stwierdził m. in. „Ponad 70 proc. zadłużenia zostało przeznaczzone na cele konsumpcyjne i zaopatrzeniowe, co oznacza, iż w ciągu ostatnich 10 lat całe nasze społeczeństwo żywiło się w dużym stopniu „z cudzej miseczki”, przed czym niegdys często przestrzegalem”.

Było to 21 czerwca

• W 1926 r. urodził się wybitny reżyser angielski pochodzenia czeskiego, Karel Reisz, jeden z teoretyków „Free Cinema”, autor filmów „Z soboty na niedzielę”, „Isadora”, „Kochanica Francuza”. Napisał sławną książkę „Montaż filmowy”.

• W 1971 r. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze orzekł, że sprawowanie administracji w Namibii przez władze RPA jest sprzeczne z prawem międzynarodowym.

Było to 22 czerwca

• W 1941 r. rozpoczęła się agresja hitlerowska przeciwko ZSRR. O godz. 3.30 4.600 tys. żołnierzy niemieckich i 900 tys. z państw satelickich, III Rzeszy na froncie od Morza Barentsa po Morze Czarne wtargnęło bez wypowiedzenia wojny w granice Związku Radzieckiego. (1-k)

Kongresmeni domagają się przestrzegania układu SALT II

WASZYNGTON (PAP). Późnym wieczorem 19 bm. Izba Reprezentantów Kongresu USA 256 głosami przeciwko 145 uchwalili rezolucję, w której domaga się aby rząd Reagana przestrzegal postanowień układu SALT II.



z dalekopisu

• 20 dzieci powracających autokarem do domu z kolonii zginęło, a 15 odniosło poważne obrażenia w wypadku na południe od Limy w Peru. Kierowca autokaru potrącony przez pasażerów, stracił panowanie nad kierownicą i pojazd stoczył się do stromej góry.

• W ciągu ostatniej doby rozbili się 3 samoloty myśliwskie, należące do sił powietrznych Indii. 2 pilotów poniosło śmierć. Jeden z samolotów spadł na zabudowania wiejskie w pro-

wincji Haryana na północy kraju, zabijając 1 osobę i raniąc 10. Pilot wyskoczył na spadochronie, lamiąc jedynie nogę.

• Seria wybuchów wstrząsnęła wojskowym składem amunicji w pobliżu Ankarę. 20 osób odniosło obrażenia. W płomieniach stanęło kilka budynków w Yahsihan, wywołując panikę wśród ludności. Ewakuowano 45 tys. osób.

• W Sztokholmie oddano 3 strzały do policjanta z obsługi ambasadora USA w Szwecji, Gregory Newalla. Policjant nie został ranny. Akcja pościgu nie doprowadziła do ujęcia ani sprawcy, ani jego uzbrojonego współnika.

• W tunelu londyńskiego metra w jednej ze stacji przebiegnikowych wybuchł pożar. Ze strefy zagrożenia ewakuowano setki pasażerów. Ruch pociągów został przerwany na kilka godzin.

• W Grand Canyon w stanie Arizona w USA helikopter zderzył się z niewielkim samolotem. Zginęło 25 osób. Nie są znane przyczyny wypadku, ponieważ widoczność była dobra.

Rada Społeczna Akademii Muzycznej

Dobre instrumenty pilnie poszukiwane...

Rozpoczęła działalność Rada Społeczna Akademii Muzycznej. Wiceprezydent Krakowa Janusz Jakubowski — przewodniczący Rady — wręczył nominacje jej członkom.

Wydawnictwo Brockhaus

(Dokończenie ze str. 1) rzych znajduje się miła dla nas wiadomość, oficyna przygotowuje książkę o naszym mieście. Będzie to niezastąpiona impreza dziennikarza Petera Lemana, zaprzyjaźnionego od lat z Krakowem, ilustrowana przez krakowskiego fotografa Stanisława Markowskiego.

Z KRAJU

RADA Nadzorcza i Walne Zgromadzenie członków RSW „Prasa — Książka — Ruch” politycznie oceniły 19 bm. rezultaty działalności Spółdzielni w minionym roku, podkreślając, że korzystny wynik osiągnięty został w trudnych warunkach m. in. przy dokładowym niedoborze papieru.

W ZANZANIE-Zdroju 19 bm. rozpoczął się 21. Festiwal im. H. Wieniawskiego z udziałem licznych solistów i zespołów, m. in. skrzypaczki Kai Dancow-skiej.

W KOPALNI „Bogdanka” na Lubelszczyźnie rozpoczęto eksploatację drugiej ściany węglowej, co pozwoli na zwiększenie wydobycia z jednego do 2,5 tys. ton na dobe.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

WARSZAWIE został przekazany 10-tyśięcny pojazd przeznaczony dla Polski produkcji NRD typu „Multicar”.

społy problemowe — ds. realizacji procesu dydaktycznego, artystycznego-naukowy i rozwoju bazy materialnej.

Następnie wybrano wiceprzewodniczących Rady. Zostali nimi: Zenon Cypriś sekretarz KW PZPR w Rzeszowie, Janusz Tomalski sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu.

Prosto z Wiejskiej

(Dokończenie ze str. 1) o istnieniu rozbieżności między rządem a OPZZ odnośnie do projektu, pos. Ryszard Tomczewski zaznaczył, że system układow zbiorowych i porozumień musi mieć akceptację społeczną i że w toku dalszych prac sejmowych posłowie powinni wykorzystać wszystkie dostępne im środki dla znalezienia płaszczyzny takiej akceptacji.

Z uwaga Izba wysłuchała głosu pos. Alfreda Miodowicza, przewodniczącego OPZZ. Ruch zawodowy jest zadowolony z samego faktu, że Sejm podjął dyskusję nad projektem tej ustawy — powiedział on. Ogólna konstrukcja projektu jest zgodna z oczekiwaniami związków zawodowych i została wypracowana wspólnie. Pozostało jednak sporo różnic między koncepcjami rządową i związkową. Powinny one być gruntownie rozważone w merytorycznej dyskusji w Sejmie.

Jednym z nurtów dyskusji była sprawa stosunku do pracy. Prawo do pracy — jak to ujął pos. Adam Heba — nie może być rozumiane jako prawo do pracy w jakiejkolwiek formie. Ustawa powinna więc chronić nie tylko pracownika, ale także interes przedsiębiorstwa, które często bywa bezradne wobec szerszego społeczeństwa i cwaniactwa.

Pos. Stanisław Baranik, wyrażając intencję Klubu Poselskiego PZPR powiedział, że w pracach nad ostatecznym kształtem regulacji prawnej układów zbiorowych pracy i porozumień zakładowych należałoby w szerokim zakresie uwzględnić opinie i propozycje zainteresowanych środowisk i organizacji. Trzeba zadbać o to, aby nowe rozwiązania modelowe były zgodne z duchem reformy gospodarczej i służyły postępowi społeczno-gospodarczemu.

Sejm skierował projekt ustawy do komisji sejmowych. (PAP)

Brakuje 66 tys. dolarów

W Kielcach aresztowano Grażynę Marię Siwik i Mieczysława Reznar, sprzedawczyń z kiosku „Pewex-u” w hotelu „Bristol”, zarzucając im spowodowanie niedoboru towarów wartości ponad 66 tys. dolarów USA. (PAP)

Nachodzący tydzień będzie miał wymiar specjalny, oczywiście z racji rozpoczynających się w przyszłą niedzielę obrad X Zjazdu PZPR i tygodniki wyciągają z tego faktu konsekwencje. Umieszczają więc na eksponowanych miejscach materiały, na których im specjalnie zależy, które winny w intencji redakcji trafić do rąk delegatów, które (ciche nadzieje dziennikarzy) jakoś tam wpłyną na tok myślenia ludzi uczestniczących w obradach... Nawet „FILM” zaczyna od wywiadu z prof. Bogdanem Suchodolskim. Tytuł: „Mamy wiele na swoją obronę”...

„ODRODZENIE” na pierwszej stronie zaczyna więc dramatycznym pytaniem „Jest reforma czy jej nie ma?”. Próby odpowiedzi podjęli się Sławomir Bieliński dyrektor fabryki w Warszawie, Józef Kaleta profesor i rektor z Wrocławia, Zdzisław Sadowski profesor, prezes PTE, doc. Andrzej Sopoćko działacz PRON, Jerzy Surdykowski publicysta i Andrzej Wróblewski z Komisji Planowania. A wynik dyskusji...? „...Myślę, że w tym zakresie powinniśmy skorzystać z doświadczeń innych krajów, np. Węgier, Związku Radzieckiego i Chin. Tam reforma zaczyna się od zmian struktur i ludzi (...). Efektu wdrażania a nie sukcesy w

Odpowiednio przygotowane mleko „Nido” jest bezpieczne dla niemowląt

W związku z zakwestionowaniem i wycofaniem ze sklepów krajowego mleka w proszku dla niemowląt wyprodukowanego w maju, w sprzedaży znalazło się mleko „Nido” holenderskiego koncernu Nestle. Na opakowaniach producent zastrzegł jednak, że nie zaleca się go podawać, właśnie niemowlakom. Można więc karmić mlekiem niemowlęta czy nie i czy może ono zaszkodzić? — zapytaliśmy kierownika Działu Higieny Żywności, Żywności i Przemiotów Użytku Sanepidu, Stanisława Pawlusa:

W AGH-o metalach nieżelaznych

Naukowcy i przedstawiciele krajowego przemysłu metali nieżelaznych spotkali się wczoraj w AGH na konferencji poświęconej nowym technikom i technologiom stosowanym w tym przemyśle. Omawiano przede wszystkim hydro-metallurgię cynku i miedzi, czyli metody otrzymywania tych metali za pomocą elektrolizy, tak by były one jakościowo jak najlepsze. Przemysł metali nieżelaznych powinien się bowiem rozwijać w kierunku zaawansowanego przetwarzania i otrzymywania wysokogatunkowych stopów i wyrobów, którymi mogłyby zasilić nowoczesną elektronikę, elektrotechnikę i przemysł maszynowy. Konferencję zorganizowano z okazji 10-lecia Koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego. (kk)

jej obchodzeniu, winny zdecydować o tym czy dyrektor powinien odejść. Kunktorstwo i porzucenie niesięty triumfują. I dalej — inny dyskutant: „Jest więc pytanie — czy będziemy się dalej posuwać w nieefektywności, czy będziemy z niej próbowali wychodzić przez głębokie reformy systemowe? (...) Sądzę, że w naszej sytuacji możliwa jest tylko reforma pchana odgórnie”.

Problem reformy wysuwa się także na czoło w „POLITYCE” gdzie prof. Janusz Reykowski

prezentuje duży materiał analityczny ukazujący stan i perspektywy naszej gospodarki. Analizuje przy okazji rolę wszystkich ważniejszych czynników uczestniczących w rozgrywce...

Kolejną najważniejszą sprawą jest widać także dla redakcji „Polityki” zagadnienie kadr, bo właśnie polityce kadrowej poświęcona jest obszerna ale niezwykle interesująca dyskusja, w której uczestniczą Paweł Chochołak z Urzędu Rady Ministrów, prof. Edward Razmus z Akademii Nauk Społecznych, Leszek Kotłarek (Ministerstwo Hutni-

stwa). Marek Ungler (z ZSMP), Jerzy Wójcik — pracownik KC PZPR i Janusz Zemke — sekretarz KW PZPR z Bydgoszczy... W „Polityce” warto też zauważyć fragmenty wywiadu „Trzech na jednego” z prof. Hieronimem Kubiakiem wyjęte z „Zdania”. „ZYCIE LITERACKIE” na pierwszym miejscu daje obszernie, szeroko motywowane wystąpienie prof. Włodzimierza Szewczuka o potrzebie rewolucji w nauczaniu, na trzeciej, równie reprezentacyjnej stronie Romuald Karyś przedstawia wywiad z dr Antonim Jówko, który przed laty jako młody naukowiec gościł już na łamach „Zycia” w pierwszej edycji cyklu „Uczni XXI wieku”. Rozmowa zatytułowana została „Za dużo dyskutujemy na tematy zastępcze”. PS. Wioskach pokazał się 3 numer reprezentacyjnego czasopisma „PROJEKT” poświęconego plastyce, które zresztą obchodziły swe trzydziesteurodziny. W numerze jubileuszowym esej o Tadeuszu Brzozowskim, artykuł o spektaklu Kantora „Nech szczena artystów”, rzecz o Jerzym Nowosielskim z barwnymi ilustracjami, wypowiedź Władysława Hasiora i tekst przedstawiający czytelnikom twórczość Ryszarda Otręby (to wszystko punkty dla Krakowa z ukłonem w kierunku Tatr).

co słysząc...

Popularna przed laty piosenka Lutlu sprawiła ostatnio Brytyjczykom dużą niespodziankę, pojawiając się na ekranach telewizorów w roli prezydentki. W nowym wcieleniu zaprezentowała się podobno bardzo dobrze.

Ogłoszenia Ekspresowe

- GRY telewizyjne i duży oscyloskop — sprzedam. Tel. grzeszczyński 66-94-92 g-28037
GRZEJNIKI panelowe, używane — sprzedam. Tel. 68-94-92 g-28056
KUCHARZA młodego i pomoc do kuchni — przyjmę do pracy. Kraków, ul. Szpitalna 1. g-25953
ŁÓDZ motorowa Teresa, z silnikiem Volvo-Penta 60 HP, wyposażenie komfortowe — sprzedam. — Oferty 25885 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
CIAGNIK ogrodniczo-rolniczy typ T 24, K 14 z oprzyrządowaniem, trzyletni, mało używany — sprzedam. Zakopane 38-42. g-28381
APARAT fotograficzny marki Leica — pilnie kupię. Oferty 25872 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
BOAZERIE modrzewiowa — sprzedam. Tel. grzeszczyński 44-93-32, w godz. 8-12. g-25883
ŁÓDZ Mirrela, silnik Wicher A Nowa Deba z przyczepą — sprzedam. Oferty 25884 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
POSZUKUJE mieszkanca z telefonem, na rok. Tel. 11-39-76.
COMMODORE 64, syntezator Casio — kupię. Tel. kierunkowy 0141, 21-01-14.
VIDEO Grundig, wież Dynamic, Tuner cyfrowy, używane — sprzedam. Ul. Wiślnowa 18/100.
TV ITT, 27 cali — sprzedam. — Tel. grzeszczyński 11-99-48, 19-21.
ZAKŁAD budowlany — zatrudni murarzy i blacharzy. Tel. 37-10-64.
KOMINEK elektryczny, buty do jazdy konnej — sprzedam. Tel. 22-37-97, w godz. 18-21. g-25669
OWCZARKI niemieckie, 2-miesięczne — sprzedam. Kraków, ul. Marchewczyka 4 m 41. g-25625
126 P, 1978, plus nowa karoseria — sprzedam. Tel. 12-08-12, w godz. 18-20. g-25623
MZETZ 250, tarczowy — kupię. Tel. 33-04-30. g-25620
DATHATSU Charade — kupię. Tel. 11-36-73. g-25688
NAMIOT domkowy 4, nowy — kupię. Oferty 25650 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MIESZKANIE w Krakowie — kupię. Tel. 48-20-64. g-25658
OBRAZY Jacka Malczewskiego, meski sprzedam. 18, 14 z brzozieta — sprzedam. Tel. 55-11-00 wewn. 272.
NOWA Huta superkomfortowa garsoniera, kwaterekomfortowa — zamienię na pokój z kuchnią lub większe. — Tel. 44-73-66, po 20.
HAFT angielski, biały (materiał) — kupię. Tel. 11-06-73. g-25444
GARSONIERE superkomfortowa — zamienię na 2-3 pokoje. Tel. 11-63-21. g-25661
KAROSERIE Skody 105, po wypadku — sprzedam. Tel. 21-40-68.
GITARE klasyczna, nowa — sprzedam. — Oferty 25399 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
LAMPE błyskowa „Braun” 500 VC, obiektyw Flektogon 4/50 — sprzedam. Zakład Fotograficzny, Rakowicka 99. g-25576
RABKA! Przyjmę dzieci na wakacje. Tel. 0-187, 765-62. g-25462
FORTEPIAN stary, wiedeński — tanio sprzedam. Tel. 55-46-17.
NAMIOT 4-osobowy — sprzedam. — Tel. 22-54-72 (8-16).
ZLEWOMYWAK nierdzewny, 2-komorowy, nowy — sprzedam. — Tel. grzeszczyński 33-15-31.
SKOPE Semex — kupię. — Tel. 11-25-32. g-25601
ZLEWOMYWAK nierdzewny — sprzedam. — Tel. grzeszczyński 33-47-52. g-25518
PARKIETY układane, cyklinuje, Kuczaj, tel. 34-17-19.
MIESZKANIE kwaterekomfortowe, superkomfortowe, 2 pokoje, 58 m2, centrum, telefon — zamienię na mniejsze. Tel. 21-50-59.
ROMET Alka — kupię. Tel. 12-23-05. g-25513
MODE małżeństwo — poszukuje garsonierę. Tel. 37-69-14.
„TADEUSZ” i „Rotterdam” — sprzedam. Tel. 55-28-65, po 16.
POKÓJ z kuchnią, 43 m2, komfortowe, telefon — zamienię na M-3, superkomfortowe. Warunki do uzgodnienia. Tel. 34-03-07.
POLONEZA 2-3-letniego — zdecydowanie kupię. Oferty 25507 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
FOMOC do chorego, na noc, w Wleńce — pilnie potrzebna. Tel. 48-13-33, wewn. 182 lub 34-13-45.

OD NIEDZIELI

Mundialowe szaleństwo przystąpiło tu i ówdzie wszystkie inne problemy. Dotyczy to głównie kontynentu, na którym toczą się rozgrywki, gdzie zapomniano o nędzy, długach, dyktatorach, bezrobociu, kataklizmach i innych plagach trawiących Amerykę. Ale przedź czy później trzeba, niestety, wracać do rzeczywistości. Otrzymanie najwcześniej przyszło do Paragwaju. Gdy waleczni i ambitni piłkarze tego kraju pożegnali się z rozgrywkami mistrzowskimi, małeńki naród znowu uświadomił sobie, iż sukcesami w piłce nożnej nie uda się rozwiązać codziennych problemów. Ze u władzy nadal pozostaje jeden z ostatnich faszystowskich dyktatorów, 73-letni generał Alfredo Stroessner, który od czasu wojskowego zamachu stanu w 1954 r. co 5 lat zatapiał sobie „wybór” na następną prezydencką kadencję. Marzy mu się dożywać na tym stanowisku, mimo że coraz częściej społeczeństwo manifestuje tłumione przez lata niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy. Wzrost protestów był nie mógł, bowiem przywódcy opozycji trafil do więzień, a ich zwolennicy, w liczbie kilkudziesięciu tysięcy, wyemigrowali. Jednak kryzys gospodarczy, rosnąca liczba bezrobotnych, których w 3-milionowym narodzie jest przeszło 200 tys., inflacja, konieczność masowej emigracji zarobkowej, wywołują coraz więcej napięć. Doszło do głębokiego rozłamu w rządzącej partii Colorado. Obserwatorzy

nych” przeciwników junty. A tak na Malwinę był tylko konsekwencją znacznie poważniejszych problemów kraju. Próba zewnętrznego rozładowania wewnętrznych napięć. Teraz taką samą rolę spełnia Mundial. Ale wielomiliardowych długów, rosnącego bezrobocia i inflacji, które cywilny prezydent otrzymał w spadku po okresie rządów wojskowych, nie sposób rozwiązać nawet z pomocą najwspanialszych meczów.

Takie samo, niezbyt odkrywcze stwierdzenie można odnieść także do gospodarza piłkarskich mistrzostw — Meksyku, w którym mimo wznoszonych tu i ówdzie hasel typu: „Nie chcemy goli, chcemy fasoli”, większość też ulega mundialowej gorączce, zapominając o niedawnych klęskach żywiolowych, gigantycznym zadłużeniu zagranicznym, wynoszącym w danych z maja br. 9,7 mld dolarów, i niezbędnym zaciskaniu pasa. Długi są dla władz tego kraju tak wielkim jarzmem, że nawet w okresie piłkarskiej euforii nie mogą się od nich oderwać. Świadczy o tym m. in. rezygnacja ze stanowiska dotychczasowego ministra ds. finansów i kredytów, Jesusa Sivy Herzoga, złożona po zwycięskim meczu z Bułgarią na ręce prezydenta Miguela de la Madrid, którego dzień wcześniej świat oglądało długo oklaskujące swych piłkarzy.

Rezygnacja człowieka, w którym upatrywano głównego kandydata do stanowiska prezydenta w najbliższych wyborach, przypominała obywatelom, iż trwają bardzo skomplikowane rozmowy z Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Jakie konsekwencje będzie miała ta dymisja, dziś jeszcze nie bardzo wiadomo. Czy np. Meksyk zawiesi spłaty odsetek od swego długu, o czym mówi się od pewnego czasu? Jest to prawdopodobne, bowiem Herzog był jednym z dwóch funkcjonariuszy państwowych najwyższego szczebla, który wyrażał zastrzeżenia wobec tego rodzaju jednostronnego postępowania. W każdym razie spodziewane dochody z Mundialu problemu meksykańskich długów oczywiście nie zładują.

W najlepszej sytuacji spośród amerykańskiej koalicji mundialowej jest mimo wszystko Brazylia i to nie tylko ze względu na największe szanse na medal. Przemawia za tym ogromny potencjał gospodarczy kraju Isaura i klanu Scorzów. Ale zarządca prezydentowi Jose Sarneyowi będzie można najwyższej medalu, bowiem jego państwo gniebą wszystkie te same dolegliwości, co Argentynie i Meksyk. Jeśli Brazylii, zadłużonej na przeszło 100 mld dolarów, uda się wyprowadzić z piłkarskiej rywalizacji swych dwóch wspomnianych przeciwników, może mieć tylko te satysfakcje, że będzie pierwszą nie tylko na liście największych dłużników. (l-k)

Powroty na ziemię

klęskę. Jeśli nie uda się wygrać, nie zabliznione rany zaczną krwawić jeszcze bardziej z trudnymi do przewidzenia konsekwencjami dla pierwszego od lat cywilnego rządu prezydenta Raula Alfonsina, borykającego się z ogromnymi kłopotami gospodarczymi. Nieudana próba zamknięcia tej sprawy stanowiąc, zakończony już przed Mundialem, proces członków generalistycznej junty, których postawiono przed sądem za „nie właściwe postępowanie” podczas walk o sporny archipelag Falklandów-Malwinów, nie zdziwi się, że w wielu argentyńskich sercach zrodził ten mecz żądę odwetu za doznana

DO SOBOTY

MAGAZYN MAGAZYN MAGAZYN MAGAZYN MAGAZYN MAGAZYN echo • echo • echo • echo • echo • echo • echo • echo

Kongres nie z tej ziemi... To chyba najlepsze określenie dla katowickiego spotkania miłośników fantastyki, członków klubów s.f. wydawców, pisarzy — Polcon '86. Nie z tej ziemi, nie tylko ze względu na tematykę — wiele tu mogło zadziwić, zszokować nie obytego w świecie fanów, przypadkowego gościa.

Polcon odbywa się dopiero po raz drugi, a już organizacyjnie zapięty był na ostatni guzik. W obiektach Ośrodka Postępu Technicznego, salach wypożyczonych od Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego, nie było podziału na gości i gospodarzy. Wszyscy w równym stopniu byli odpowiedzialni za całość imprezy, a że stanowiła ona wyjątkową atrakcję, nikt się od tego nie uchylał i pomagał jak mógł. A roboty nie brakowało...



Warunek pierwszy postawili strażacy — ani jednego papierosa poza miejscami ściśle wyznaczonymi. No i co, zapewne palono ukradkiem po kątach? Szok nr 1 — nie, nikt z 600 uczestników nie wylał się! Palono tylko tam gdzie było wolno. Rzeźczywiście... nie z tej ziemi!

Warunek drugi postawiła kuchnia — tylko obiady, śniadania, kolacje, obsługa ośrodka 24 godziny pracować nie będzie. Tymczasem to właśnie w nocy ośrodek zaczął tętnić życiem. Seanse filmowe w 4 salach video i jednej kinowej, podczas których wyświetlano najsłynniejsze filmy s.f., horrory, baśnie fantasty, gromadziły prawie wszystkich uczestników. Trzeba było więc zadbac, by silnych emocji nie przyjmowano na pusty żołądek. Nie prościej — kurtki „Wrangler” zamieniono na fartuchy, podwinęto rękawy i zabrano się do roboty. Kanapek, kawy, herbaty, nie mogło zabraknąć. W miarę, jak rosła w siłę amatorska obsługa bufetu, rozszerzano menu



— dodano ciastka, zdobyto czekoladki. I tylko przez uchylone drzwi można było podglądać jak osobnicy z fryzurami a la punk, kręcąc zawzięcie serek z jajkiem, kroją rzodkiewkę, przygotowują sos tatarski lub przystrajają kanapki pietruszką.

Warunek trzeci — zakaz wnoszenia alkoholu, ale jakoś nikomu do dobrej zabawy nie był on potrzebny. Zresztą perspektywa leżenia z nosem w salacie, kiedy obok w sali idą filmy z Bondem jakoś nikogo nie pociągała.

Nie pito, nie palono, nie awanturowano się — co więc robiono? Przede wszystkim oglądano filmy i to bez wytchnienia 24 godziny na dobę. Fanowie byli wyjątkowo wytrzymali, dopiero po trzeciej nie przespasanej nocy pokotem zalegali sałę kinową w najprzeróżniejszych pozycjach i nikt ich nie był w stanie dobudzić. To najwytrwalsi, inni oblegali stoisko z książkami, szukając najnowszych pozycji s.f., równie często podsypiając w kolejkę. Po wszystkich salach obiektu przemieszczała się grupa łowców autografów, zaproszonych gości i szperaczy najnowszych wiadomości z wielkiego świata s.f. Miłośnicy Tolkiena z zapartym tchem słuchali mowy Krasnoludków, a fanatycy gier komputerowych przykleili się do joysticków.

Przy tylu atrakcjach czas mignął szybko i po czterech dniach trzeba było wyjeżdżać, z żalem żegnając się do przyszłego roku.

600 młodych ludzi rozjechało się po Polsce, a w domach przywita ich znajome utyskiwanie, ach ta dzisiejsza młodzież...



KOLUMNĘ OPRACOWAŁA KATARZYNA KIETA

Nowa generacja gier zdobywa rynki

Zamiast kostką ruszmy głową!

Agenci, przemyt, sabotaż, hiperskoki, budowa statków kosmicznych, ich przechwytywanie, bitwa... To nie scenariusz nowego filmu science fiction, ale hasła instrukcji jednej z gier s.f. „Gwiezdny Kupiec”. Okazuje się, że epoka „Chińczyka”, czy „Loteryjki Obrazkowej” należy już do przeszłości. Dzisiaj gracz dowodzi armią, gra o planety, chłodno wy kalkulowuje zwycięstwo. Wygrana rodzi się w głowie, nie przypadkowym rzuceniu kostką. Nowy rodzaj gier — role playing — fantasy, science fiction, a także strategiczne, taktyczne i handlowe z tryumfem przemierzają kraje zachodnie. A wszystko zaczęło się nie tak dawno, bo w latach 70. w USA. Tu właśnie powstała pierwsza gra role playing „Smoki i podziemie”. Cóż, wrożono jej totalną klępkę, a producentowi całkowite bankructwo gdyż, by nauczyć się grać trzeba było dokładnie przestudiować aż 200-stronicową instrukcję. Kto to kupi — pytano. Tymczasem klęska przerodziła się w sukces.

Dziwne są to gry, nie mają właściwie rekwizytów, wszystkie posiadają długie i skomplikowane instrukcje. Jest oczywiście plansza, są żetony, nie ma natomiast krepującego gracza schematu, szablonu, nie ma przypadku, do czego tak jesteśmy przyzwyczajeni. Każda z gier stwarza opis pewnego świata, jest on całkowicie wymyślony, fantastyczny, często irracjonalny. Ale zawsze rządzi nim żelazna logika. Grając stajemy się jego częścią, nasze decyzje prowokują taki, a nie inny przebieg wydarzeń, dążymy do celu, myślimy, gramy... Często bezpośrednia walka pomiędzy graczami ustępuje

(Dokończenie na str. 4)

Zastanawia się nad tym na pewno wielu miłośników fantastyki. Może spróbowałiby swoich sił, ale skazani na samotne zdobywanie pisarskiego doświadczenia, z reguły odkładają pióro. Tymczasem w USA, na niektórych wydziałach humanistycznych studiów mogą poznać tajniki tego rodzaju pisarstwa, prawa, jakie rządzi dobrą książką s.f., a podczas zajęć praktycznych po prostu uczyć się pisać. Na pewno najbardziej znanym wykładawcą tego przedmiotu jest JAMES GUNN, amerykański pisarz s.f., krytyk, wykładawca na Uniwersytecie w Kansas, gość tegorocznego Polconu.

— Czy można się więc nauczyć pisać?
— To pytanie zadaje mi wielu polskich fanów, zresztą podobnie jest w innych krajach europejskich, bowiem zajęcia dla początkujących autorów s.f. są specyfiką wyłącznie amerykańską. Czy można nauczyć pisać... chyba tak, skoro mi za to płać, gdyby było to niemożliwe po prostu wyłudzałbym pieniądze. A teraz na poważnie. Oczywiście, że pisanie od A do Z nie można nauczyć. Ale są pewne prawa i zasady, które powinien poznać młody człowiek zamierzający pisać. Moim zadaniem jest je przekazać i ułatwić zdobywanie pisarskiego doświadczenia.
— Jakże są te zasady?
— Wymienię te najbardziej ogólne, podstawowe. Po pierwsze musi dużo czytać i to dobrej literatury. Po drugie musi pokonać pewną barierę psychologiczną i zacząć pisać. Jeżeli już zacznie — to skończyć. Wydaje się to może banalne, ale z pomysłem i rozpoczęciem początkujący autorzy dają sobie świetnie radę, natomiast

na dobre, logiczne, a jednocześnie zaskakujące czytelnika zakończenie. Nie brakuje już im inwencji. Ich opowiadania są często niekompletne, kuleje literacka konstrukcja, bądź początku, bądź środka bądź zakończenia. Ale jeżeli już pokonują trudności, należy niezwłocznie przekazać to co się napisało wydawcy, nie chować do szuflady. I rada ostatnia — jeżeli wydawca odmówi, iść do drugiego, trzeciego, aż do skutku.
— Są to rzeczywiście rady dość ogólne, na czym więc praktycznie polegają zajęcia?

James Gunn doradza... Jak zostać pisarzem science fiction?

— Są to właściwie warsztaty pisarskie. Na każde zajęcia studenci przynoszą napisane przez siebie szkice, nowele, opowiadania, oceniają je nawzajem, dyskutują. Nie ma tu formy wykładu, prowadzący zajęcia tylko podsumowuje dyskusję, wypunktowuje pewne sprawy, ale nacisk położony jest przede wszystkim na samodzielność i wzajemną ocenę. W ten sposób początkujący autor może dostrzec to, czego sam nie mógłby ocenić.
— Czy jest jakaś specyfika pisarstwa s.f.?
— Dobry autor literatury fantastycznej musi być po prostu do-

brym pisarzem. Tego nie da się wyodrębnić, ani oddzielić. Albo pisze dobrze, albo źle. Zawsze mówię moim studentom — jeżeli chcecie pisać pamiętajcie o zasadzie — nie czyń drugiemu co tobie nie mile. To jest kwintesencja dobrego pisarstwa.
Wydaje mi się, że w literaturze pięknej autor jest bardziej emocjonalnie związany z tym co dzieje się w świecie fikcyjnym. W literaturze s.f. trzeba przede wszystkim stworzyć interesujące postacie, niekonwencjonalne sytuacje, muszą one wciągnąć, zainteresować

czytelnika. Bohater musi przejść przez szereg niepowodzeń lub przemian, tak by stał się kimś innym, bądź zginął. I tu natrafiamy na kolejny błąd, który robią młodzi autorzy. Stworzeni bohaterowie są postaciami papierowymi, właściwie są to symbole nie postaci, warunki w których działają są mało atrakcyjne, a przeżycia bohaterów nie angażują emocjonalnie czytelnika.
— Założmy jednak, że młody pisarz pokonał wszystkie trudności i zgłosił się do wydawcy. Czy trudno będzie mu się przebić na amerykańskim rynku wydawniczym?

— Sytuacja jest bardzo trudna. Rocznie w USA wychodzi średnio 1000 książek s.f. np. w roku ubiegłym było ich 1200. Oznacza to, że każdego miesiąca mamy 100 nowych pozycji tego gatunku. A leżą one na półkach najwyższej przez tydzień, rzadko się zdarza, by jeden tytuł dłużej był ekspozycyjny. Jeszcze trudniej jest przebić autorom z innego obszaru językowego. Przed wydawcą pojawia się wtedy dodatkowa trudność, musi on ponieść koszty tłumaczenia. A przecież tłumaczenie może być niedobre. Wydawca boi się ryzyka. Poza tym trzeba brać pod uwagę specyfikę kraju np. książka interesująca czytelnika brytyjskiego może się w ogóle u nas nie przyjąć, choć nie ma tu problemów językowych.
— Podobno przygotowuje Pan encyklopedię literatury s.f., czy będzie to pierwsze tego typu wydawnictwo?
— Nie, były już dwie encyklopedie s.f. — w latach 60. i 70. To będzie więc trzecia. Encyklopedia ma być dostosowana przede wszystkim do czytelnika z kręgu anglo-amerykańskiego. Musiałem przyjąć takie założenia, gdyż limitowany jestem liczbą stron ustaloną przez wydawcę — 576. Osobne hasła stanowić będą nazwiska pisarzy znanych w USA, innych będą omawiały pod hasłami państw. Znajdą się tu pisarze m. in. z W. Brytanii, RFN, Włoch, Japonii, Francji.
— A polscy autorzy?
— Z polskich autorów znam tylko St. Lema, inni nie są znani w USA.
— Na razie żaden z pisarzy s.f. nie otrzymał Nagrody Nobla, gdyby Panu przyszło rozdzielać tę nagrodę, który z autorów miałby największe szanse?
— Borges, Lem, Dick.



For „Echo Krakowa”
James Gunn

Franz Rottensteiner wyjaśnia... Co kryją szuflady biurka Stanisława Lema

Rzadka to okazja otrzymać informacje o STANISŁAWIE LEMIE prawie z pierwszej ręki. Wprawdzie Stanisław Lem nie uczestniczył w Polconie, niezbyt często przyjeżdża do kraju, ale w Katowicach pojawił się jego agent literacki na Europie Zachodniej, jednocześnie krytyk i zachodniemiecki wydawca FRANZ ROTTENSTEINER.
— Agent literacki... Czy może Pan rozszyfrować co się za tym kryje, w Polsce tego rodzaju funkcja nie jest znana?
— Przede wszystkim muszę powiedzieć, że Stanisław Lem mieszka obecnie w Wiedniu i tam też pracuje, stąd moje z nim kontakty, które przerodziły się później w bliższą współpracę. Agent literacki jest to człowiek, który praktycznie robi wszystko, poza pisaniem. Ustala więc sprawy kontraktów, umów z wydawcami, portretuje z nimi w kwestiach kolejnych wydań, na-

kładów, promocji. Autorowi pozostaje „tylko” napisanie książki i podpisanie umowy z wydawcą, którą dokładnie przygotowana kładę na biurku, reszta jest na mojej głowie.
— Ile kosztuje pisarza utrzymywanie agenta literackiego?
— Dostaje 10 proc. zysku, jaki otrzymuje St. Lem. To jest stawka powszechnie stosowana na Zachodzie.
— Jak doszło do nawiązania współpracy z Lemem?
— Od 20 lat wydaje pismo „Quarber Merkur”. Jest to taka

skromna pozycja, ukazująca się w nakładzie kilkuset sztuk, dwa razy w roku. Nie ma jakiejś szczególnej filozofii, czy ideologii. Zamieszczam tu recenzje z nowych książek s.f., eseje krytyczne dotyczące utworów nie tylko niemieckiego obszaru językowego. To właśnie dzięki piśmie nawiązałem kontakt z Lemem. Napisałem recenzję z jego książki, posłałem mu numer „Quarber Merkur” i tak to się zaczęło.
— Które z książek Lema sprzedają się najlepiej w RFN?
— Istnieją duże różnice w sprzedaży. Lem jest obecnie jednym z najpopularniejszych pisarzy s.f. w RFN. Łączny nakład jego książek, które ukazały się w Zachodnich Niemczech przekroczył

(Dokończenie na str. 4)

CO BĘDZIE, GDY... ALBO BUCHALTER, NIEZAWODNY

Czy kalkulator elektroniczny jest ostatnim słowem techniki biurowej, zaś podstawowym narzędziem pozostaną długopis i arkusz papieru? Odpowiedź na to pytanie przychodzi w postaci programu o nazwie: „arkusz elektroniczny”.

W podanym przykładzie występują mnożenie i dodawanie. Czwarta kolumna zawiera wartości poszczególnych towarów. Wynikają one z pomnożenia wartości kolumny nr 2 (cena) przez kolumnę nr 3 (ilość). Piszemy zatem w rubryce czwartej: C2*C3. Gwiazdka oznacza mnożenie, zaś litera „C” — Kolumnę.

programem wykonującym kosztorysy, listy płac, zestawienia, etc. stała się wręcz obowiązkowym rekwizytem podróżującego finansisty. Możliwość błyskawicznej zmiany wyceny jakiegokolwiek przedsięwzięcia ułatwiła zawieranie transakcji. Szybka odpowiedź na tytułowe pytanie: „What — if” — „Co będzie, gdy...” zmniejszyła ryzyko przedsięwzięcia.

niewielki; dostawy są rzadkie i za małe w stosunku do potrzeb klientów. Bez problemów można natomiast nabyć oryginalny, amerykański program Visi Calc firmy Visi Corp.

AMSTRAD/SCHNEIDER CPC 6128 jest obecnie „najtańszym, pełnym systemem mikrokomputerowym. Pamiętajmy jednak o jego wadach: niestandardowym, trzycalowym dysku i — co ważniejsze — małej ilości programów. Ponadto, oprogramowanie jest drogie: np. arkusz elektroniczny KALKUMAT PC kosztuje więcej niż komputer ATARI lub COMMODORE.

COMMODORE 64 wraz z programem Multiplan jest chętnie używany w niewielkich przedsiębiorstwach na Zachodzie. Szczególnie godna polecenia jest odmiana tej maszyny o nazwie SX-64. Różni się obudową, mającą postać przenośnej walizki. Mieści ona komputer, stację dyskową, kolorowy monitor, zaś funkcję pokrywają pełni klawiatura. Zasilanie 220 V z sieci lub 12 V z akumulatora samochodowego.

IBM PC, XT lub podobny jest godny polecenia dla każdej poważniejszej firmy. Maszyna ta, a raczej jej system operacyjny MS-DOS stanowi obecnie standard przemysłowy (ponad 40 proc. rynku). Ilość oprogramowania jest olbrzymia. Oprócz opisywanego programu Multiplan i innego, klasycznego już Visi Calc, mamy tu do wyboru tzw. pakiety zintegrowane. Programy owe są połączeniem arkusza elektronicznego z kartoteką (bazą danych) i systemem graficznym, który pozwala przedstawiać wyniki obliczeń w postaci diagramów i wykresów. Przykładami takich rozwiązań są Lotus 1-2-3 i Symphony.

Otrzymane kwoty trzeba teraz

PROGRAMY

Przed podaniem wykazu programów konieczna jest uwaga techniczna: profesjonalne zastosowanie komputera wymaga bezwzględnie użycia stacji dyskowej. Kupowanie taniego komputera pracującego z magnetofonem jest niebezpieczną oszczędnością w sytuacji, gdy chodzi o rozliczenia pieniężne. Przy rozważaniu zakupu sprzętu warto też pomyśleć o drukarce, niezbędnej w normalnej pracy biurowej.

A oto wykaz „arkuszy elektronicznych” na popularne u nas mikrokomputery:

ZX SPECTRUM + magnetofon, to dobry sprzęt do prywatnego użytku. Jeśli chcą Państwo powierzyć mu finansowe przedsiębiorstwa, nie obojędnie się bez zakupu stacji dyskowej (wydatek przynajmniej 150 f), albo... innego komputera. Odradzam kupno tzw. microdrives. Są one drogie w eksploatacji i zawodne. Klasycznym programem dostępnym na SPECTRUM jest VU-CALC firmy Pson.

ATARI 800 wraz ze stacją dyskową bywa sprzedawany w Pewexie. Piszę: „bywa” jako że ów handel komputerami jest

TABLICA 1

Nazwa	Cena	Ilość	Wartość	Razem
Tartak	7000	1	7000	
Las	15000	15	225000	
Deska	70	130	9100	
Ples	150	4	600	271700

TABLICA 2

Nazwa	Cena	Ilość	Wartość	Razem
„Tartak”			C2*C3	
„Las”			C2*C3	
„Deska”			C2*C3	
„Ples”			C2*C3	SUM(C4)

ZACZAROWANY ŚWIAT KOMPUPEROW PRZEDSTAWIA MACIEJ LABNO

Wyobraźmy sobie, że prowadzimy poważną transakcję handlową. Podczas negocjacji z klientem posługujemy się kosztorysem, w którym zawarliśmy nasze propozycje (Tabl. 1). Podczas rozmów rozważane są rozmaite ceny, ilości towarów, etc. Każdy nowy wariant wymaga przeliczenia kosztorysu. Na czym to polega?

Mamy przed sobą arkusz podzielony na rubryki. Pierwsza zawiera nazwy towarów, druga — ich ceny, trzecia — ilości. Czwarta pozycja, o nazwie „wartość” jest po prostu iloczynem wartości kolumny drugiej i trzeciej. Tu czeka nas pracowite mnożenie. Otrzymane wyniki trzeba potem dodać i wpisać do ostatniej rubryki... Skomplikowane, nieprawdaż? Pracy jest tak dużo, że przydałby się arkusz, który... sam wykonuje wszystkie obliczenia. Ponieważ technika czyni cuda, rzecz ową wynaleziono. Dodam jeszcze, że nie jest to arkusz papierowy, lecz

dodać. Służy do tego rozkaz „SUM” — sumuj. Piszemy więc: SUM(C4), co znaczy: zsumuj czwartą kolumnę. I to wszystko! Efekt powyższej pracy możecie Państwo zobaczyć w Tabl. 2. Jest to już zaprogramowany arkusz, czekający na wpisanie danych. Zasadniczą korzyść z takiego programu polega na tym, że możemy wpisywać zupełnie dowolne liczby, obserwując, co będzie, gdy coś zmienimy. Po wpisaniu danych arkusz sam wykonuje wszystkie obliczenia! Rezultatem jego pracy jest wydruk. W taki sposób powstała Tablica 1.

Podany przykład jest, rzecz jasna, celowo uproszczony. Program Multiplan firmy Microsoft, którym się posługiwałem, pozwala na korzystanie z licznych funkcji arytmetycznych i logicznych. Przy jego pomocy można utworzyć arkusz liczący 63 kolumny i 255 wierszy.

ŚWIAT BIZNESMENÓW

szybko dostrzegł, jak potężne korzyści dają „arkusze elektroniczne”. Bardzo szybko skonstruowano przenośne komputerki, zasilane bateryjnie, mające wielkość walizki lub większej książki. Maszyna taka, wraz z

ARKUSZ ELEKTRONICZNY

Jego obraz można zobaczyć na ekranie monitora komputera osobistego. To, co widać, przypomina podzieloną na rubryki kartkę papieru. Wypełnianie owych rubryk jest bardzo podobne jak w przypadku tradycyjnej tabeli. Jedyna różnica polega na tym, że zamiast ołówka czy pióra używamy klawiatury komputera. Wszelkie poprawki są łatwe i szybkie. Tym samym eliminujemy meczące, wielokrotnie przepisywanie dokumentów. Pozostały jeszcze obliczenia.

Zamiast kostką ruszmy głową

(Dokończenie ze str. 3)

tu zasadzie współdziałania — żeby osiągnąć cel, trzeba zjednoczyć wysiłki. Można też czasem grać samemu, a jest to rozrywka na dobrych kilka godzin.

Gry s.f. i fantasy od kilku lat dostępne są również w Polsce, choć o ich kupieniu można tylko pomarzyć. Producentem jest Zakład Wyrobu Gier Logicznych „Encore” w Warszawie. Pierwsza gra — „Blokada”, ukazała się na rynku w 1982 r. Nikt wówczas nie wróżył szefowi firmy — Janowi Adamskiemu, odniesienia sukcesu. Stało się inaczej. Gry podobne jak w krajach zachodnich, idą jak woda. „Do tej pory ukazało się 5 gier — mówi Jan Adamski — Przyjęliśmy zasadę, że każda powinna być inna. Oczywiście nie wymyślam ich sam. Współpracuję z grupą ludzi, którzy je przygotowują, dokładnie koncepcyjnie opracowują, wymyślają reguły. To jest jednak dopiero pierwszy etap, drugi równie skomplikowany — to dopasowanie reguł tak, by każdy z graczy miał równe szanse. Tu przychodzi nam z pomocą komputer, na którym symulujemy poszczególne sytuacje, posunięcia graczy itp.

Pod koniec roku powinna się ukazać kolejna gra — „Transolar”. Będzie ona zbliżona do gier handlowych — „Eurobusiness” i „Monopol”. Gra przeznaczona jest dla 2-7 osób. Gracze są pilotami frachtowców kosmicznych, poruszających się po całym Układzie Słonecznym i muszą wykonywać określone zadania postawione w grze. W przygotowaniu jest gra tekstowa, przeznaczona dla jednej osoby „Zdobycy Nowych Światów”.

Szwajcarskie miasteczko Iverdon liczy zaledwie 21 tys. mieszkańców. Gdyby ich zapytać co jest największą atrakcją miasta, odpowiedź byłaby na pewno zgodna — muzeum fantastyki, kierowane przez PASCALA DUCOMMUN, gościa Polconu.

— Czy historia muzeum jest równie niezwykła, jak gromadzone w nim zbiory?

— U podstaw muzeum, którego właściciela nazwa brzmiała „Maison d'Ailleurs” — Dom z Innego Świata, legła prywatna kolekcja Pierrea Versins, pisarza s. f. Zaczął on gromadzić zbiory w 1951 r. W 1975 r., kiedy kolekcja była już rzeczywiście obfita, Versins zdecydował się ofiarować ją miastu Iverdon. Twierdził, że otoczyć ono zbiory trwałą opieką i zapobiec rozproszaniu eksponatów po jego śmierci. Versins kierował muzeum do 1981 r., później wyjechał do Francji i mniej właśnie poświęcił pieczę nad zbiorami. Niestety, Iverdon jest miastem małym i nie

25 tys. w 34 językach. Najstarsza z nich pochodzi z 1504 r. Są to „Bukoliki” Wergiliusza. Najstarszym tekstem, którym dysponujemy, oczywiście nie w oryginalnej, jest epopeja sumeryjska „Gilgamesz”.

— Czy są wśród eksponatów książki polskich autorów?

— Mamy 50 książek polskich, przede wszystkim Stanisława Lema w 4 wersjach językowych, w tym również po polsku. Znajduje się u nas także Witkacy, Żuławski, Mroźek, Słonimski. Bardzo regularnie nowości książkowe przysyła nam KAW.

— Czy zbiory ograniczają się tylko do książek?

Pascal Ducommun zachęca

Muzeum fantastyki czeka na eksponaty

ma wystarczającej ilości pieniędzy, by w sposób właściwy finansować działalność muzeum. Sąd kłopoty i odwiekana przeprowadzka do obszerniejszych pomieszczeń, bowiem obecnie już po prostu pejąka w szwach.

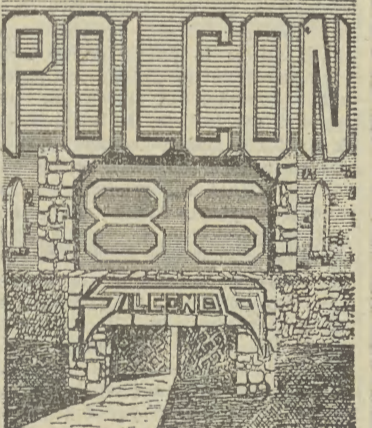
— Z jakim zamysłem Versins gromadził swoje zbiory i co konkretnego się w nich znajduje?

— Idea Versinsa było zebranie dostępnych materiałów, które mogłyby dać ogólnie spojrzenie na s. f. Gromadził wszystko, co był w stanie znaleźć, ze wszystkich epok i we wszystkich językach. Złożył, że istnieją wspólne elementy dla całej fantastyki, nie ograniczone ani czasem, ani szerokością geograficzną. Stąd tak rozległy zakres zainteresowań. I tak właśnie narodziło się muzeum, w którym samych tylko książek znajduje się

— Oczywiście nie. Mamy również zabawki np. roboty, a także gry, znaczki pocztowe, plakaty, także dzieła sztuki, m. in. obrazy z elementami fantastyki, rękopisy najbardziej znanych autorów s. f. Posiadamy bardzo dużo materiałów wydawniczych, łącznie z reklamówkami księgarń. Można u nas znaleźć również bardzo nietypowe i dziwne eksponaty, nawet... części garderoby — podkoszulki, spodenki, skarpetki z najprzeróżniejszymi nadrukami o tematyce s. f. Mamy nawet opakowania z produktów spożywczych, latawce, balony. Jest tego rzeczywiście bardzo dużo.

— A gdyby polscy fanowie chcieli przestać muzeum jakieś eksponaty?

— Przyjmę wszystko bardzo chętnie.



(Dokończenie ze str. 3)

już liczbę 1,5 miliona. Gorzej sprzedają się wydania drogie, oprawne. Sukcesy odnoszą natomiast wydania kieszonkowe. Siabro idą książki niebełtrystyczne. Rekord popularności bije oczywiście „Solaris”, która jest obecnie najlepiej sprzedawaną książką Lema na świecie. Bardzo wysokie nakłady uzyskuje: „Niezwykły”, „Eden” „Dzienniki gwiazdowe”. Każdą z tych książek sprzedano do tej pory w formie kieszonkowej w nakładzie ponad 100 tys. Do tej pory przetłumaczono w RFN niemal wszystkie książki Lema, nawet tak trudną i specyficzną jak „Filozofia przypadku”. Niektóre z jego utworów np. drobne eseje ukazały się w RFN jeszcze przed ich opublikowaniem w Polsce. Książki oprawne Lema drukuje przede wszystkim wydawnictwo Insel, w tym „Wybór dzieł”, natomiast wydania kieszonkowe — Suhrkamp.

— A inni polscy autorzy?

— Oczywiście są znani, np. Konrad Fiałkowski, którego książki w formie kieszonkowej wydawane są w Monachium przez Wilhelm Heyne Verlag w najpopularniejszej i najobszerniejszej serii s. f. To właśnie wydawnictwo drukowało również Adama Wiśniewskiego-Snerga „Robota” i „Według lotra”. „Robot” nie sprzedawał się jednak

Nie mam na myśli ani powrotu Adama i Ewy do utraconego ogrodu rozkoszy, ani też losów Stefani Haper, ale perypetie naszych piłkarzy, których los srodo doświadczył, skazując ich na podróz do Meksyku. Niczym w paszczy krokodyla, zdefasonowano im tam oblicza i trudno będzie teraz (po Piechniczku — bo w spadającą gwiazdę Piechniczka nikt chyba nie wątpi) znaleźć stosownego szamana, który przywróci im dawno zapomniany wdzięk i polot.

Tak czy owak nie wątpię, że podróz do Meksyku była ciosem nieludzkim dla naszego piłkarstwa, którego nie powinno opuszczać rodzinnego Edenu, w którym panują przecież niemal rajskie warunki. A tak? Początkowo zresztą wszystko dobrze się zapowiadało i można było liczyć na szybki powrót, niestety jednak nadzieje te pogrząbał z krętesem „nieustrasliwy Smolarek”, który w dodatku zawarł tajny kontrakt z Marokiem i niestety przyjdzie jeszcze raz dać... o przepraszam, nadstawić czoła. W jednym

Po wtóre jawi się okazja, by faceci, którym głowa kojarzy się wyłacznie z przyrzędem do strzelania goli, dostrzegli, że ma ona w swej istocie zupełnie inne funkcje i jeśli przypadkiem zechcą z tego wyciągnąć wnioski, to można się spodziewać niemałych zmian na lepsze w wielu dziedzinach naszego życia.

Po trzecie wspaniałe perspektywy otwierają się przed naszym sportem wyciecznym, a także kulturą fizyczną. Nie wiem, czy Czytelnicy są świadomi, że piłka nożna pochłania przeszło połowę

Cwiczenia pod równoważnią

Powrót do Edenu

przynajmniej uczuciu wszyscy osiągnęli zgodę: i piłkarze, i kibice mają nadzieję, że to już po raz ostatni. Może jednak Dariusz Szpakowski myśli inaczej, ale trudno mu się dziwić, skoro za każdego strzelonego przez naszych piłkarzy gola otrzymuje premię w meksykańskich pesos.

Piszę ten tekst bezpośrednio po meczu Polska — Anglia, a jeśli chodzi o przyczynę owego wyprzedzenia, to jest ona spowodowana postępem w poligrafii, odkąd bowiem mamy nową drukarnię, teksty do dzienników trzeba oddawać z dziesięciogodzinnym wyprzedzeniem. Jeśli ktoś z Państwa tego nie rozumie, to łączę się z nim w tym uczuciu. Wróćmy jednak do Mundialu. Otóż najtrafniej scharakteryzowała postawę „białoczerwonych” jedna z hiszpańskich gazet po meczu z Portugalią. Napisała mianowicie, że Polska wygrała nie dlatego, iż była lepsza, bo była zła, tylko dlatego, że Portugalia była jeszcze gorsza. To też Maroko dyktujące w naszej grupie bezapelacyjnie, potwierdziło.

No ale to wszystko Państwo wiecie, a także dużo więcej, bo czas nie stoi, ja natomiast chciałbym zwrócić uwagę Szanownych Czytelników na bezsporne korzyści płynące zarówno z Mundialu, jak i gry naszej „jednostki”.

Po pierwsze Mundial, to wielkie pozytywne doświadczenie naszej telewizji. Okazało się bowiem, że wieczorny Dziennik Telewizyjny może trwać 25 minut, bez uszczerbku dla zdrowia. Mało tego, Mundial wspaniale wpływa na życie rodzinne. Panowie, których nie można było dopatrzeć w domu wracają przed ósmą wieczór i w dodatku siedzą całąmi nocami w chatupie, a Panie, których nie można było przepędzić sprzed małego ekranu proszą zaległości z czterech lat.

całego budżetu przeznaczanego na sport wycieczny. No i jeszcze trochę pochłania z innych budżetów. A że dostarcza nam w tym roku „niezapomnianych wrażeń”, będzie okazją, by owe proporcje (czy raczej dysproporcje?) nieco rozumniejsz ukształtować.

Także i rodzimy football nie powinien stracić. Skoro gwiazdy okazały się martwym planetoidami, nie tylko możemy im spokojnie pozwolić na grę w trzecioligowych klubach Bundesligi, ale także przestać szafować premiami, mieszkaniami, transferami, i innymi wymiernymi dobrami, za niewymierne sukcesy. W ten sposób Mundial może nieomal bezboleśnie uleczyć naszą piłkę nożną, która trochę podobna jest do naszej gospodarki: na rynek krajowy kieruje byle co, a na eksport byle kogo, i dziwi się, że nikt nie kupuje łaskawie wytworzonych bublek.

A w ogóle to zdumiewająca jest owa kariera kawałka skóry nadmuchiwanego powietrzem, wokół którego skupiło się więcej państw niż w ONZ (tak, tak — FIFA jest liczniejsza), i który wywołuje emocje na skalę międzykontynentalną, jakby rzeczywistość nie było innych dokuczliwszych strapięń na tym najpiękniejszym ze światów. Maradona, Socrates, Larsen — to przecież są nazwiska znane na całym globie. Czy jest jeszcze jakaś dyscyplina, jakaś dziedzina sztuki, nauki, techniki, której liderzy mieliby taki aplauz i powszechny pokłask? I jedno w tym wszystkim jest naprawdę piękne: to demokracja. Małi walczą z wielkimi na równych prawach. Startuje tylko jedenastka. Wreszcie można pokazać swój charakter, swoją ambicję, swoje umiejętności. Można rozwinąć skrzydła. Szkoda, że „polskie orły” ponad pagórki nie wzlatają.

STEFAN CIEPLY

POLCON kongres w Warszawie

dobrze. Z bardzo dobrym przyjęciem spotkało się natomiast tłumaczenie trylogii Jerzego Żuławskiego „Na srebrnym globie”, „Zwycięzca” i „Stara ziemia”. Nie można też pominąć opracowanej przez Klauza Staemlera antologii „Phantasma” (wyd. Suhrkamp) stanowiącej przegląd

Co kryją szuflady biurka Stanisława Lema

całej współczesnej fantastyki polskiej. Ukazał się również tom polskich opowieści niesamowitych opracowany przez Marka Wydumcha i przeze mnie. Z pewnością są jeszcze polscy autorzy nie tłumaczeni w RFN w wystarczającym stopniu. Myślę tu przede wszystkim o Januszu A. Zajądlu, ale ogólnie rzecz biorąc literatura polska reprezentowana jest zupełnie dobrze. Jest to dużym sukcesem, biorąc pod

uwagę nie najlepszą obecnie sytuację wydawniczą. Czytelnicy zdecydowanie wolą tłumaczenia literatury anglojęzycznej, które stanowią 90 proc. wydawanych w RFN książek s. f. Wydawcy poza tym preferują tych pisarzy, którzy przyniosą pewny dochód. Stąd trudności w promowaniu np. młodych, mało znanych autorów. Jeśli chodzi o moje doświadczenia, to umieszczam ich opowiadania w antologiach, obok bardzo uznanych pisarzy. Jest to pewien wybieg, szansa, że czytelnik kupi książkę i zwróci uwagę na autora mniej znanego. Choć niestety antologie sprzedają się teraz coraz gorzej.

— Czy są kłopoty z tłumaczeniem Lema?

— Tak, była bardzo dobra grupa tłumaczy w Wiedniu, w tej chwili są problemy z tłumaczeniem m. in. na j. angielski. — Plotka głosi, że Lem jest na liście kandydatów do Nobla? — Już od 10 lat Lem jest na liście 80 pisarzy, których bierze się pod uwagę przy rozdzielaniu Nagrody Nobla. Moim zdaniem literatura s. f. ma małe szanse, i wątpię, by któryś z jej przedstawicieli był wyróżniony Noblem.

— Nad czym pracuje obecnie Stanisław Lem?

— Był chory, przeszedł w zeszłym roku operację w Wiedniu. Obecnie wraca do zdrowia, czuje się zdecydowanie lepiej i oczywiście myśli o pisaniu.

Nazwisko 48-letniego leninogradzkiego reżysera Aleksieja Germana weszło na radzieckim firmamencie filmowym razem z takimi filmami jak „Dwadzieścia dni bez wojny” (według „Zapisków Łopatina” K. Simonowa) i „Mój przyjaciel Łapszyn” (według opowiadań Jurija Germana, oca reżysera). Realizując te filmy o życiu Kraju Rad w latach 30 i 40. German objawił się jako artysta potrafiący w całej pełni przelać przeszłość na ekran, oczyścić ją od muzealnego pyłu, od legend i kłamstw.



Kadry z filmu „Kontrola na drodze”.

W pełni dotyczy to filmu Aleksieja Germana „Kontrola na drogach”, który wszedł obecnie na ekrany kin Związku Radzieckiego. Film wzbudził wielkie zainteresowanie zarówno widzów jak i krytyków. Oceniany jest bardzo wysoko i na każdym kroku podkreśla się, że dopiero teraz, po... piętnastu latach „odsiadki” w archiwum trafił na ekrany kin. „Film nakręcono w 1971 roku —

Prawdy”. Oburzył się on na „biurokratyczną bezmyślność” i „rzecz gustu” — jednym słowem na wszystkie te przewidywania, którymi prowadzi się obecnie w Związku Radzieckim aktywną walkę. Według samego A. Germana wejście na ekrany „Kontrola na drogach” jest „radosnym wydarzeniem dla tych wszystkich, którzy w swoim czasie bronili jego prawa do istnienia”.

to w filmie Germana tematem jest „przeistoczenie się Judasza”: były czerwonarmista Łazariew, który dostał się do niemieckiej niewoli w czasie okrażenia przydziewa wrogi mundur, aby potem stając się partyzantem, zasłużył sobie na przebaczenie. Reżyser dokładnie odtwarza atmosferę oddziału partyzanckiego, w którym nie zamierza się przynajmniej wiarę kajania się zdrójcy.

APN dla „ECHA KRAKOWA”

„Retro” Aleksieja Germana

W ZSRR obecnie wiele mówi się o filmie „Kontrola na drogach”. Film nakręcono w... 1971

powiedział w wywiadzie dla „Echa Krakowa” German. — Wzbudził on wtedy wiele kontrowersji i sporów. Uważam, że to dobrze dla utworu artystycznego jeśli rodzi on spory. Ale na tym etapie, dla mojego filmu skończyły się one boleśnie: nie zezwolono na wyświetlanie go w kinach. „Kontrola na drogach” pozostała, jak się to mówi, dziełem samym dla siebie, utworem, o którym wiedział zaledwie wąski krąg ludzi związanych z filmem. Ale czas „wszystko stawia na swoim miejscu i dla pełnego obrazu trzeba powiedzieć, że ludzie którzy kiedyś nie dopuścili filmu na ekrany, nie piastują już dziś kierowniczych stanowisk”.

Swoimi filmami German zaprezentował się jako nowator w kinie radzieckim i kiedy ogląda się „Kontrolę na drogach” — jego pierwszy film — bardzo łatwo zauważyć wiele elementów, które w latach następnych były impulsem dla artystycznych poszukiwań innych radzieckich reżyserów. Są to przede wszystkim swobodne ujęcia tematu, przywiązanie uwagi do detali, wprost dokumentalna wiarygodność plastyki, „realny chaos” dźwięków oraz operatorskie decyzje... Przypominają się w tym miejscu znakomite filmy Larysa Szepitko, Elenia Klimowa i Siemiena Aranowicza... Ale jeśli u Szepitko, która wzięła na warsztat powieść Wasilija Bykowa „Sotnikow”, jednym z podstawowych tematów filmu była, powiedziałbym, droga Judasza (moralny upadek partyzanta idącego służyć Niemcom),

Dla Germana najcenniejszy jest człowiek z krwi i kości, w którym spletają się i miłość i ból i odwaga i zwątpienie... Taki jest jego Iwan Łapszyn w filmie „Mój przyjaciel Iwan Łapszyn” — naczelnik grupy operacyjnej oddziału śledczego. Akcja filmu toczy się siedem lat przed wojną, ale wyczuwamy, że właśnie tacy ludzie jak Łapszyn — nie z żelaznym, a ze zwykłym sercem, którzy znają i rozpaczą i ból, wezmą na siebie ciężar doświadczeń, które wkrótce przyniesie na ich ziemię wojna z Hitlerem.

Analizując twórczość Germana, mimowolnie wspomina się Dostojewskiego, który prawie w każdym ustępie koncentrował tak wielkie ilości wątków, że innemu pisarzowi wystarczyłoby ich na setki stron.

Mówi się, że filmy starzeją się szybko. Na pewno jest w tym dużo racji, ale tylko w stosunku do jednoznacznych filmów. „Kontrola na drogach” wytrzymała dramatyczne próby czasu. Przeszedł ją również i reżyser Aleksiej German. Jest on obecnie w pełni sił i oczekuje się od niego nowych dzieł.

Teraz German pracuje nad scenariuszem filmu o... Dzyngis-hanie.

BORYS BERMAN (APN)



Młodość w ampułkach

Nie dość, że zdarzyło się jak w powieści, to jeszcze dokładnie 1 kwietnia 1931 r. Historia jest jednak prawdziwa. Opisał ją francuski „Le Monde”, z której to relacji przekazujemy poniżej istotę — zajmującej — rzeczy.

Tego właśnie dnia pewien chirurg w Lozannie dokonywał — ponoć nieco pośpiesznie — operacji wola u jednej z pacjentek, mieszkanki okolicznej wsi. Fatalnym przypadkiem poza tarczą usunął również cztery gruczolę przytarczyc, które są nieodzowne dla życia. Chora była w agonii, zaś lekarze okazali się bezsilni. Jako ostatnią szansę ratunku wezwano mieszkającego w sąsiedztwie chirurga, sądząc, że mógłby podjąć się transplantacji. Istotnie, pobrał on w reżni gruczolę przytarczycę, ale... nie zdecydował się na przeszczep. Aby jednak uczynić coś dla umierającej, posiekał gruczolę, zmieszał je z odpowiednim płynem surowiczym, a następnie zaaplikował ten roztwór podskórnie. Pacjentka odzyskała zdrowie i to tak skutecznie, że dopiero w 40 lat później, mając 90 lat, umarła śmiercią naturalną.

wszecznej opinii nieudolny. W 1954 r. szwajcarski chirurg staje u weźglowia dostojnego chorego, który cierpi na nieprzerwaną czkawkę. Dr Niehans podejmuje się leczenia i proponuje terapię. Jaką? Tajemnica jest absolutna, ale papież czuje się lepiej. Następnego roku, podkreśla „Le Monde”, ów „wolnomyśliciel” z protestanckiego rodu zostaje mianowany członkiem Papieskiej Akademii Nauk.

Tym samym Kościół Katolicki w fantastyczny sposób przyczynił się do ugruntowania renomy Paula Niehansa, tego, który podobno „wyleczył papieża”. Ruszają pielgrzymki pacjentów nad brzeg Jeziora Lemańskiego, gdzie cała śmietanka towarzyska lat 60. odzyskuje siły i wigor, dzięki strzykawce specjalisty od odmładzania. Ponieważ obowiązuje dyskretność, kursują szalone plotki co do osobistości poddających się kuracji. Z tym większą korzyścią dla lekarza.

przez firmę Cybila GmbH z Heidelbergu w RFN. „Dostarczyliśmy już — cytuje „Le Monde” słowa wnuka dra Niehansa, Waltera Lüthiego — około siedmiu milionów zastrzyków. Dzięki zainteresowaniu zwłokami biologicznymi i powrotem do natury odnieśliśmy wielki sukces” Dla firmy Cybila utrzymywane są w RFN trzy stada owiec. Powstaje Akademia Paula Niehansa w której pracach uczestniczą naukowcy zachodniemieccy, austriaccy i hiszpańscy. Tymczasem konkurencja z „La Prairie” mimo pewnych trudności finansowych i zawodowych, pozyskuje dla swych badań autorytet prof. Christiana Barnarda, pioniera transplantacji serca.

Jednak ogół świata lekarskiego jest przekonany, że metoda Niehansa, jest tyleż nieszkodliwa, co obojętna dla organizmu, spełnia rolę placebo, tj. leku, dającego efekt jedynie psycholo-

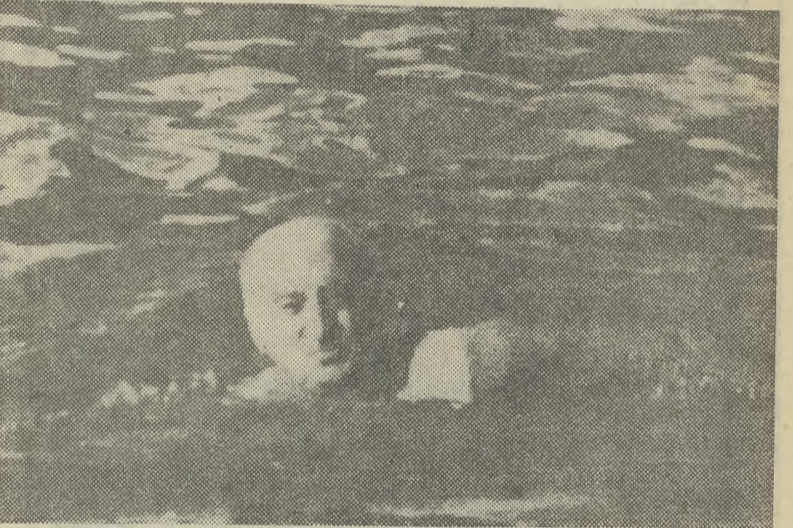
TERAPIA KOMÓRKOWA

Aweluacyjnego rozwiązania był dr Paul Niehans, już od pewnego czasu pasjonujący się wszystkim co ma związek z kuracjami „odmładzającymi”, z przywracaniem sił witalnych. W odniesionym sukcesie dojrzał nie tylko zachętę do dalszych badań nad zwalczaniem objawów starości, ale — zapewne — również źródło niemałych profitów. W ciągu kilku następnych lat praktyki udoskonalił metodę. Przeniósł zainteresowanie z wołów na owce, jako dawców „bardziej odpowiednich dla ludzkiego gatunku”. Doprowadził do wyhodowania specjalnej rasy „brązowo-czarnej jurajskiej”, a nawet rzeźnię, w której pobierano komórki owczych embrionów, umieszczał w bliskim sąsiedztwie kliniki.

Dr Niehans, podobno wnuk Fryderyka III Pruskiego, b. student teologii, przystojny i najwyraźniej zaradny, rozszerza swą praktykę z roku na rok. Nie zaprzęta umysłu zasadami rozwijającej się immunologii, natomiast bazując na teoriach, głośnych w wiekach średnich, stosuje kuracje, lecząc chore organy zastrzykami komórek tych samych organów, pobranych u owiec. Jest to nie tyle leczenie ile „transplantacja energii” zwierzęcia do organizmu człowieka. Nazywa to terapią komórkową i ubiera w piękne frazesy naukowej metody. Utrzymuje, że może ona uchronić przed rakiem, a także uleczyć homoseksualistów z ich zбочzenia. Stosuje zastrzyki z jąder psów policyjnych i byków w leczeniu niektórych innych odchyłań seksualnych...

„TEN, KTÓRY WYLECZYŁ PAPIEŻA”

Następuje niezwykle ważny moment w życiu dra Niehansa. W 1953 r. papież Pius XII ciężko zapada na zdrowiu. Jego lekarz osobisty jest w po-



71-letni fotografik Rik Sonaj od 16 lat regularnie odbywa kąpiel w Tybrze w dzień Nowego Roku. Do lodowatej wody skacze z mostu Caveur z wysokości 17 metrów.

Podstawowy koszt tygodniowej kuracji wynosi 9 500 franków szwajcarskich. Napływ pacjentów nie słabnie. Przybywają coraz młodszy, bo zdarzają się kobiety w wieku 40, a nawet 30 lat. Na ich użytek hoduje się w okolicach Gruyere stado tysiąca jaganiąt. I wszystko doskonale by szło, gdyby nie zabrakło założyciela kliniki, który zmarł w 1971 r., dożywając pięknego wieku — 89 lat.

Po jego śmierci rozpoczyna się seria procesów w Szwajcarii i RFN, których stawką jest zarówno sama klinika, jak — przede wszystkim — nazwisko dra Niehansa, które uzyskało już światową markę. „La Prairie”, która była własnością współpracownika specjalisty od odmładzania staje się zakładem konkurencyjnym. Właściwi spadkobiercy otwierają w luksusowym hotelu w Vevey klinikę Paula Niehansa na mniejszą liczbę łóżek, ale w której stosuje się tradycyjne metody leczenia. Jedno tylko ulega zmianie. Zamiast świeżych komórek wstrzykuje się obecnie komórki liofilizowane, zresztą według pomysłu dra Niehansa, który jeszcze w 1949 r. opracował wspólnie z firmą Nestlé te techniki przechowywania komórek zwierzęcych.

Ta metoda jest obecnie stosowana na skalę przemysłową

giczny. Tym bardziej, że większość objawów, na jakie uskarżają się starsi wiekiem chorzy (astenia, niepokoje, ogólne zmęczenie, otyłość, osłabienie aktywności seksualnej, palpacje) są natury psychosomatycznej, a więc trudne do poddania się medycynie oficjalnej.

Ale owa nieszkodliwość metody też nie jest tak bardzo pewna. Chociaż lekarze z kliniki „La Prairie” twierdzą, że nie było powikłań groźniejszych niż wzrost temperatury po zastrzyku lub podrażnienie w miejscu nakłucia, „Le Monde” przypomina, że w 1973 r. donosił o poważnych wypadkach. Było to nawet przyczyną wprowadzenia we Francji i kilku innych krajach zakazu stosowania „terapii komórkowej”, a Izba Lekarska szereg razy karała zawieszeniem prawa praktyki tych lekarzy, którzy mimo to stosowali metodę Niehansa.

Ale w Szwajcarii klika jego imienia prosperuje. Za 6.600 franków szwajcarskich można się poddać kuracji, a ponadto innym zabiegom, jak akupunktura (także laserowa), które serwuje zakład w Vevey.

PIOTR KLIMASZEWSKI

Odrodzenie drapaczy chmur

W Stanach Zjednoczonych obserwujemy obecnie odrodzenie się wielopiętrowej architektury, tzw. drapaczy chmur, po okresie zaniku w latach siedemdziesiątych. Zaczęło się współzawodnictwo pod hasłem „kto wyżej?”. Rekordzistą jest projektowany 82-piętrowy budynek administracyjny w Huston wysokości 470 metrów. Bedzie to drugi co do wielkości budynek w świecie. Palma pierwszeństwa wciąż należy do 485-metrowego drapacza w Chicago.

Istnieją projekty innych, nie tak wysokich drapaczy, ale z pewnymi urozmaicheniami. 33-piętrowy wieżowiec na Florydzie będzie miał na 24 piętrze „okno”, miejsce widokowe na zatokę. Znamienny jest projekt architekta Philipa Johnso-na, ucznia największego architekta amerykańskiego Van de Roë'a, który zaprojektował wieżowiec z rozplanowanymi w nim jednorodzinny domami i ogródkami

„Kwartet”

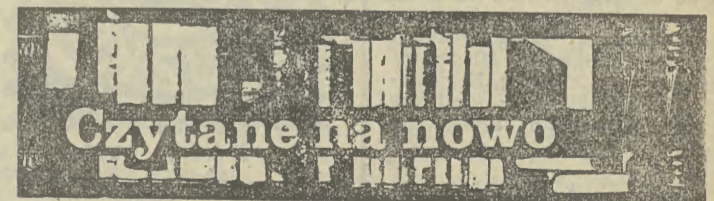
Lawrence Durrell, poeta i prozaik pochodzenia irlandzkiego, przejdzie zapewne do historii literatury światowej dzięki czteroczęściowemu „Kwartetowi Aleksandryjskiemu” (1957—60), który — jak pisał ongiś Zbigniew Bińkowski — był „jednym z najgłośniejszych dzieł literatury współczesnej na Zachodzie”. Widziano w nim odnowienie wzorca wielkiej powieści epickiej, a jednocześnie eksperyment artystyczny, porównujący go m. in. do dzieł Prousta i Joyce'a. Co więcej, książka Durrella znalazła uznanie u szerokiej publiczności, dlatego polecam jej polski przekład w przeświadczeniu, że trzeba przynajmniej przekonać się, jakie były podstawy rozgłosu. Myślę, że warto, choć z czasem krytyka stonowała entuzjazm, a nawet wysunęła pewne obiektywne „Słusznie podkreśla Bińkowski, iż główną przyczyną była nieufność do

Niezwykły „kwartet”

utworu, który chciał być zarazem eksperymentalny i masowy w odbiorze — w czasach, gdy nastąpił między tymi płaszczyznami rozbrat.

Durrell — już od pierwszej części „Kwartetu”, „Justyny” — nie rezygnował z dość atrakcyjnej fabuły czy wyklinających przez nowoczesną prozę opisów rzeczywistości. Miał zresztą o czym pisać, jako że polityczne intrygi, o jakich tak dużo w jego dziele, znał aż nadto dobrze, służąc w brytyjskiej dyplomacji na Bliskim Wschodzie, Bałkanach i Cyprze. Ten wpływ Wschodu (choćby zainteresowanie magią) połączony z freudyzmem, teorią względności Einsteina oraz doświadczeniami nowszej prozy europejskiej dały jedynie w swoim rodzaju rezultat. Aleksandria stała się piekłem

i labiryntem, gdzie czas jakby zastygł, a jednocześnie uległ upiornemu przyspieszeniu. W poszukiwaniu coraz bardziej mitycznej całości „Kwartet Aleksandryjski” gmatwa się w swej wielowymiarowości, kiedy te same sprawy oglądamy z różnych stron, wśród natłoku zdarzeń, postaci i działań różnokierunkowych, krzyżujących się i rozplatających, niby w jakiejś kolosalnej sieci o porwanych okach, w którą pisarz chce ułoić miasto-potwora oraz sprzeczności bytu. Ten zgiełk — jak pisze krytyk — to „różnorodny krzyk wielobarwnego tłumy, szepot konspiratorów, szelest toalet na balach międzynarodowego towarzysztwa, uderzenie politycznych pałek, wzywający śmiech prostytutek, histeryczny wrzask małych dziewczyn-



nek w burdelach, wrzawa kawiarni, gwizd syren okrętowych, porozumiewawczy gest homoseksualistów, szum aut, blask reklam, alkoholiczna czkawka, mamrotanie kabalistycznych zaklęć” itd. W owym tygu miesza się różne narodowości: Egipcjanie, Grecy, Żydzi, Arabowie, Anglicy. Spletają się interesy grup i mocarstw, szpiedzy krzyżują plany konkurentów, zawiązują się i rozpadają spiski...

plan wysuwa się piękna Żydówka Justyna, żona koptyjskiego bankiera Nessima, istny wulkan erotyki, zarazem gwałtownej i wyrafinowanej. Jej kolejne miłości to Darleya, pisarza i dyplomaty Pursewardena czy Nessima są jakby trzema równoległymi wersjami, uwikłanymi w niezwykle komplikację, zabójstwa, zerwania, ucieczki, samobójstwa i kabały. Nie wszystko w tym 1500-stronicowym dziele jest dobre, ale stanowi ono mimo wszystko zjawisko tak niezwykłe i wybitne, że warto poprobować jego lektury, która dostarcza wiele smaków i atrakcji.

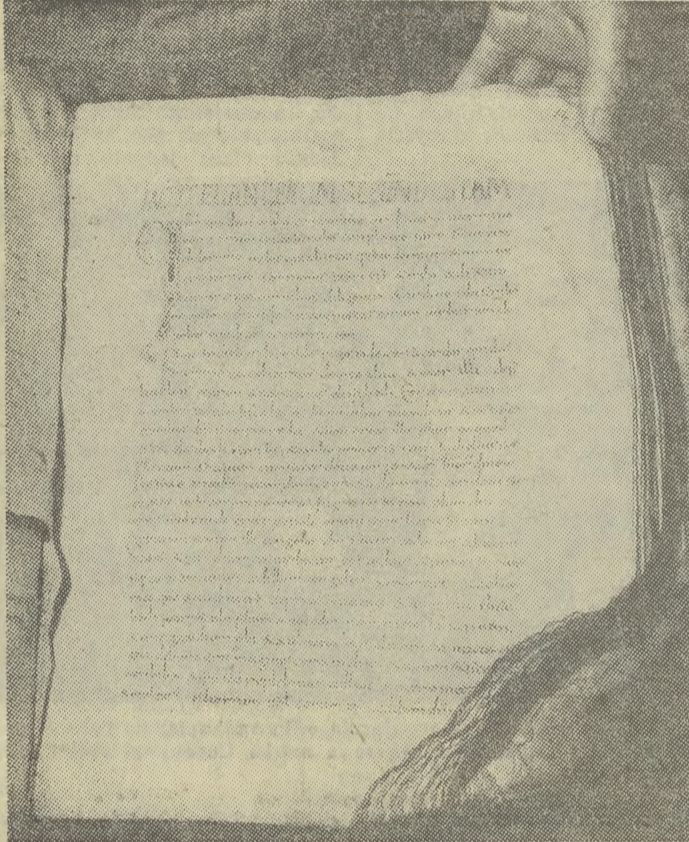
JAN PIESZCZACHOWICZ

KOLEKCYJONERÓW

Niedawny II Kongres Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Kolekcyjnych, który odbył się we Wrocławiu, przyniósł dalsze umocnienie roli krakowskiego środowiska kolekcjonerów na krajowej arenie. Oto zgodnie z decyzjami Kongresu siedzibą Federacji pozostał nadal Kraków, a środowisko krakowskie zdominowało także władze federacyjne. Prezesem Federacji ponownie wybrano szefa Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów — Ryszarda Kucharskiego, wiceprezesami zostali: Ryszard Zawadowski z Wrocławia i Ryszard Zieleziński z Mysłowic. Sekretarzem Federacji wybrano Jądrę Bednarską z Krakowa, a skarbnikiem — Matyldę Selwę również z Krakowa. Dodajmy, iż II Kongres zatwierdził projekt statusu kolekcjonera w Polsce, o którym onegdaj pisaliśmy w tym miejscu.

A co nowego u krakowskich kolekcjonerów? Mimo iż zbliża się okres wakacyjny krakowscy zbieracze nie mają przerwy. Po udziale w „Dniach Krakowa” także w lipcu i sierpniu w ramach „Lata kulturalnego w Krakowie” kolekcjonerzy naszego miasta będą organizować niedzielne, dwudniowe targi. Najbliższe w drugą sobotę i niedzielę lipca (12 i 13). Przypomnijmy, iż jeszcze do końca czerwca w siedzibie Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów można obejrzeć ciekawą wystawę odznak i symboli harcerskich. Od września natomiast w klubie rozpocznie się nabór do Młodzieżowego Klubu Kolekcjonerów, którego członkiem będzie mógł zostać każdy młody zbieracz mający ukończone minimum 10 lat.

Dla miłośników rękopisów



Dla wszystkich, których interesują stare rękopisy prezentujemy na naszym zdjęciu unikatowy egzemplarz „Testamentum Novum”, który pochodzi z przełomu VIII i IX wieku. Powstał ok. 800 roku w Trewirze, gdzie w klasztorze św. Maksymiliana wykonali go na pergaminie anonimowi zakonnicy. Rękopis ten od 1900 roku był w Braniewie w Collegium Hosjanum utworzonym przez kardynała Hązjusza. Po roku 1945 jego losy były nieznane; traktowano go jako zaginiony lub zniszczony na skutek działań wojennych. Na początku br. zakupiła go Biblioteka Narodowa.

Na światowych aukcjach

Jeden z 11 istniejących jeszcze na świecie egzemplarzy drugiego wydania „Manifestu Komunistycznego” Karola Marksa i Fryderyka Engelsa sprzedany został na aukcji w Londynie za 39,6 tys. dolarów. Egzemplarz z drugiej połowy XIX w. zakupiła jedna z brytyjskich kolekcji prywatnych. „Manifest Komunistyczny” po raz pierwszy ukazał się w Wielkiej Brytanii w języku niemieckim w lutym 1849 r., na rok przed wyciąg Karola Marksa w Londynie. Niestety, wiele spośród tysięcy wydanych egzemplarzy książki zostało szybko przechwyconych lub zniszczonych, zanim dotarły do Niemiec.

Pierwsze wydania „Manifestu” są więc obecnie niezwykle rzadkością. „Manifest” opublikowany został niemal we wszystkich językach europejskich, azjatyckich oraz afrykańskich. W sumie ukazało się na świecie 736 wydań tej książki.

WITOLD GRZYBOWSKI

O tym i o tym

Pięciu chłopców z Florydy w wieku 12-14 lat aresztowała tamtejsza policja pod zarzutem dokonania ponad 20 włamań do domów. Chłopcy są synami m. in. lekarzy, adwokatów i przedsiębiorców, wśród których dwóch jest milionerami. Młodociągnięci przestępcy tłumaczyli się, iż pieniądze, które uzyskiwali z kradzieży odkładali na zakup sportowego sprzętu.

W Leningradzie żyje Robinson Cruzo, który ma na imię Oleg. Przez długi czas w rodzinie utrzymywało się przekonanie, że to dziwne nazwisko nadane zostało dla upamiętnienia przygod dziadka-marynarza. Jednakże później ustalono, że marynarz wstąpił do floty już jako Robinson, natomiast jego ojciec nosił nazwisko Fokin. Był on chłopem pańszczyźnianym i dziedzic wzięł go w długą podróż morską. Pewnego razu obaj znaleźli się na nie zamieszkałej wyspie na Oceanie Indyjskim, na której spędzili trzy miesiące, dopóki nie zabrał ich przepływały obok statek. Po powrocie do kraju dziedzic zwolnił chłopca z pańszczyzny, jednakże pod warunkiem, że przyjmie nazwisko Robinson Cruzo.



Motyle i grzyby trujące — to tematy nowych 5-znackowych serii ZSRR.

Z okazji Światowej Wystawy Filatelistycznej „Ameripex 86” w Chicago — USA wydały serię 36 znaczków pn. „Prezydenci USA”. 35 znaczków prezentuje portrety prezydentów, a na 36 znaczku ukazano budynek „Białego Domu” w Waszyngtonie.

Polonica. Szwecja uczciła emisją 5 znaczków 40. rocznicę urodzin króla Karola XVI Gustawa. Na jednym znaczku przedstawiono króla wręczającego Nagrodę Nobla z literatury w 1909 r. naszemu poecie, powieściopisarzowi i tłumaczowi — Czesławowi Miłoszowi.



Żakiety

Raz jeszcze żakiety, tym razem niekonwencjonalnie zestawione z szortami (kolejny hit sezonu). Czołose w charakterze wakacyjno-urlopowym.

Rys. 1, 2. Asymetryczne żakiety (materiały o tym samym druku na różnych płach). Modne kolory bardzo wyraziste: turkus, amarant, pomarańczowy, żółty słowem neonowa gama łączona z czernią, druk czarny. Bardzo modna biel, także łączona z czernią. Łączymy materiały o różnych wzorach pamiętając o tym, by były to kombinacje wyrafinowane. Brak koncepcji, dyscypliny może dać rezultat rozpaczyliwy. Tradycyjnie już namawiam na urlopach do eksperymentów. Zachęcam byście sobie sprawdzili czy metoda „nie wyróżniać się z tłumem” jest jedyną właściwą. Zyczą wariackiego słońca, doskonałych nastrojów, bądźcie kwitnące, czarujące, no i koniecznie, żeby ktoś to wszystko dostrzegł.

Tekst i rysunki:

BOŻENA SIWECKA



BOJE I ĆMOJE

Mikrofon dla wszystkich

Skrócona instrukcja komponowania piosenek mundialowych.

- Przełom ideologiczny: Zagrzewanie naszych chłopców do godnego reprezentowania koszulki z białym orłem na piersiach jest patriotycznym obowiązkiem każdego artysty.
- Uwagi wstępne. Aby zostać twórcą przeboju mundialowego potrzebny jest talent ani pomysłowość. Wystarczy przeczytać niniejszą instrukcję i ściśle stosować się do jej wskazówek.
- Przed rozpoczęciem procesu twórczego należy zorientować się z grubsza, w której części świata, a zwłaszcza strefie klimatycznej leży kraj, udzielający gościny uczestnikom mistrzostw. Wyznaczy to rytm piosenki, pozwoli wykonawcom odpowiednio dobrać rekwizyty estradowe (Grenlandia — futra focze, Meksyk — sombrero, Hiszpania — kastaniety itp.).
- Pieśń musi mieć wydźwięk optymistyczny. Trzeba zatem niedwuznacznie sugerować, że nasi jadą na turniej po zwycięstwa: Mechiko, Mechiko ile będzie krzyku Mechiko, Mechiko Gdy Polska wygra w Meksyku chociaż czasem dobrze jest wprowadzić element niepewności: Po zielonej trawie piłka goni Albo my wygramy albo oni Albo będzie remis...
- W muzyce piosenki mundialowej należy wpleść akcenty zaczerpnięte z folkloru rodzimego oraz gospodarzy. Najlepiej w proporcji pół na pół.
- Pisząc tekst warto wykorzystać prawdy objawione futbolu, np. dogmat o okrągłości piłki.
- Bardzo pożądane jest użycie słów: kibice, honor, nadzieja, medale, kciuki, a przede wszystkim, obowiązkowo, rymowane z nazwiskami zawodników i aluzji do cech fizycznych piłkarzy: Rudy rudy, rudy rydz Jaka piękna sztuka Rudy, rudy, rudy rydz Dziekan Bońka szuka lub: Siekiera, motyka, piłka, alasz Zaraz gola strzeli Palasz (rymy do nazwisk: Wójcicki, Kazimierski, Urban dostarczamy na życzenie klienta).
- Podczas nagrywania teledysku lub występów na estradzie pożądana jest jak największa ilość jaj. Fajnie np. gdy gruby wciśnie się w piłkarskie majtki, a chudy będzie dmuchał w gwizdek. Wdrożenie powyższej instrukcji zapewni ci sukces, popularność i pieniądze. Grafomani, amatorzy, beztalencia do piór i mikrofonów. Stawa i telewizja czekają.

ADAM RYMONT



Rys. A. SROTCZYŃSKI

KOTY PSY I INNE...

naszym wyjeździe? Ta myśl spędzała nam sen z powiek, a mała Zuzia serdecznie opłakiwała ich los, pytając parę razy dziennie: Czy tak być musi? Ież razy przez te trzy dni pomagaliśmy, w tajemnicy przed ich właścicielami, różnym Reksom, Azorom i Cezarom rozplatać ich przykrótki łańcuch, by mogły w czasie upalnego południa przesuwać się w

ciem budy, czy podejść do miski z wodą. Och, nie nazywaj Cezarem łańcuchowego psa, raczej stwórz mu warunki podobne do królewskich. Przecież to twój największy przyjaciel, który bezinteresownie strzeże twojego domu i dobytku — mówiłem do tyłu ludzi. A oni patrzyli na mnie jak na zbikowanego. W czasie naszego weekendu zdarzył się na wsi tragiczny wypadek, który

chyba zmienił łańcuchowe poglądy niektórych gospodarzy. Zostawione bez opieki dziecko bawiło się przed domem i wpadło do gnojówki. Piękny wilczur uwiązany przed chatą miał oczywiście za krótki łańcuch, by uratować dziecko. Pozostało mu jedynie psie nawoływanie. Tak długo czekał i wył, aż przybiegli zaciekawieni tym sąsiedzi. Niestety, za późno! Jednego w tym wstrząsającym dramacie nie dało się ukryć: dziecko miało wydartą kawałek sukienki, której strzepy leżały koło Rekxa. Gdyby miał dłuższy łańcuch, na pewno nie wypuściłby sukienki z pyska i uratował dziewczynkę. Gdyby zawierzył psiej intuicji i przyjaźni, można by — myślę — uniknąć wielu dramatów!

Aleksander

KRZYŻÓWKI 71

POZIOMO: 1. ozdoba zwierzęcy płowej, 5. nadbrzeżna promenada, 8. futerał na kole, 9. półogniwo do łączenia lin i łańcuchów na statku, 10. ogłos, 12. święty byk w mitologii egipskiej, 14. muszkieter z powieści A. Dumasa, 16. likier kminkowy, 19. gleba z namulów rzecznych, 20. broń łodzi podwodnej, 22. imię popularnej krakowskiej aktorki Dymnej, 24. harmoniczne współbrzmienie kilku dźwięków, 27. produkt ze Starachowic, 28. obwódka na czapce wojskowej, 30. sępta okrągłaków, 31. część naboju, 32. stała posada, 33. meldunek, 34. powinnowanie zwykłe od dziecka.

PIONOWO: 1. dobry lub zły okres w życiu, 2. jedne warzywo, 3. metal w powszechnym użytku, 4. odcinek drogi do przebycia, 5. zły duch, czar, 6. brama w stodole, 7. roślina wodna o drobnych pedach, pływających na powierzchni, 8. wiszące łóżko, 13. siła rozpędu, 15. nieprzyjemna woń, 17. sznur do inicjowania wybuchu na odległość, 18. miejsce rozpoczęcia biegu, 21. najdłuższy lewy dopływ Missouri, 22. jesienny kwiat ogrodowy, 23. wał ziemny, 25. nie kastrowany koń, 26. sklejka, 28. chwast zbożowy, 29. ozdobny kamień o pięknym, tęczowym zabarwieniu.

1	2	3	4	5	6	7
			8			
9				10	11	
			12	13	14	15
16	17	18			19	
		20		21		
22	23			24	25	26
27			28	29		
	30			31		
				32		
33				34		

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 70
POZIOMO: Rakka, Kokos, Luka, Grabież, Sucha, Rapt, Echo, Prywata, Wymiana, Gaza, Koza, Saper, Lazuryt, Iwan, Tora, Owsik.
PIONOWO: Rakoczy, Haga, Ikar, Skip, Ruse, Bach, Obawa, Setka, Hopy, Syn, Rak, Waga, Trzewia, Wakat, Mazur, Apis, Arak, Ozon, Arab, Stos.
NAGRODY KSIĄZKOWE wylosowali: Małgorzata Bielawska, Kraków; Danuta Brodzik, Kraków; Maria Stróżyńska, Brzesko; Władysław Winter, Kraków; Wiesław Zajac, Kraków.

(ADAM)

TEATRY

Piątek
Teatr im. J. Słowackiego - niecz. Miniatura (pl. św. Ducha 2) 17 Oni. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej - niecz. Scena przy ul. Sławowskiej 14 17.30 Trzecia pierś (spektakl dla dorosłych). Bagatela - Klub „Dziennikarzy” (ul. Szczepańska 1) 19 Edukacja Rity. Ludowy 18 Odyseja. Operetka (ul. Lubicz 48) 19.15 Król wódczów. Jama Michalika 22.15 Kabaret pt. „A to ci wesele '85”. Teatr 38 (Rynek Główny 7) 19.30 Kubuś Puchatek.

Sobota
Teatr im. J. Słowackiego 19.15 Amadeusz. Miniatura 17 Oni. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej - niecz. Scena przy ul. Sławowskiej 14 17.30 Trzecia pierś. Kameralny 18, 21 Zemsta (o godz. 21 premiera, abonamenty nieważne). Bagatela 11 Igraszki trafia i miłości. Ludowy - Scena NURT 18 Jak się kochają w niższych sferach. Operetka 19.15 Król wódczów. Groteska 10 Skacząca królewna. Jama Michalika 22.15 Kabaret pt. „A to ci wesele '85”. Kolejarza (ul. Bocheńska 5) 15 Kot w butach. 19 Szuby debnickie. Teatr 38 19.30 Kubuś Puchatek.

Niedziela
Opera - Teatr im. J. Słowackiego 12 Tosca. Teatr im. J. Słowackiego 19.15 Amadeusz. Miniatura - niecz. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej - niecz. Scena przy ul. Sławowskiej 14 17.30 Trzecia pierś. Kameralny 18, 21 Zemsta (o godz. 21 premiera prasowa, abonamenty nieważne). Bagatela 19.15 Igraszki trafia i miłości. Ludowy - Scena NURT 18 Jak się kochają w niższych sferach. Groteska 11 Skacząca królewna. KDK „Pałac pod Baranami” 19 Nowe Ateny wg Benedykta Chmielowskiego. Kolejarza 15 Kot w butach, 19 Szuby debnickie. Teatr Stygmaty (ul. św. Filipa 6) 11 Nasza szkoła (spektakl dla dzieci). Teatr 38 19.30 Kubuś Puchatek. Filharmonia (Opactwo w Tyńcu) 17 Tyniecki Recital Organowy: Kaare Nordstoga (Norwegia) - organy, Chór „Harmonia” Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie.

KINA

Piątek
Kijów 17 Podróż do Indii (ang. l. 15), 20.30 Niesamowity jeździec (USA l. 18). Uciecha 16 Karatecy z kanionu Złotej Rzeki (chiń. l. 15), 18 Gliniarz z Beverly Hills (USA l. 18), 20 Seksmisja (pol. l. 15). Warszawa 15.30 Głupcy z kosmosu (ang. l. 12), 17.45 Indiana Jones (USA l. 15), 20 Na granicy (USA l. 18). Wolność 16 Zandarm w Nowym Jorku (fr. b.o. - pożegnania z filmem), 18, 20 Kochankowie mojej mamy (pol. l. 15). Wanda 15.30 Miłość, szmaragd i krokodyl (USA l. 15), 17.45 Nieoczekiwana zmiana miejsca (USA l. 15), 20 Amadeusz (USA l. 18). M. Gwardia - Iluzjon: 16, 20 Film prod. USA z cyklu „Gregory Peck - Gwiazda Miesiąca”, 18 Film prod. franc. z cyklu: „Mistrzowie kina - Pierre Etaix”. Wrzos (ul. Zamojskiego) 16 Wodne dzieci (ang. b.o.), 18 Och Karol (pol. l. 15), 20 Małżeństwo Marii Braun (RFN l. 15). Świt (os. Teatralne) 15.30 Greystoke - legenda Tarzana, władcy małp (ang. b.o.), 18, 20 Skorumpowani (fr. l. 15). Mała sala - niecz. Światłowid (os. Na Skarpie) 15.45 Zandarm w Nowym Jorku (fr. b.o. - pożegnania z filmem), 17.45 Klasztor Shaolin (chiń. l. 15), 20 Star-80 (USA l. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15.30 I jeszcze jedna noc Szeherezady (radz. b.o.), 17 Superman - III (USA l. 12), 19.30 Kaskader z przygodki (USA l. 18). Mikro (ul. Dzierżyńskiego) 16, 18, 20 Trochę ja, trochę ty (weg. l. 15). Kultura (Rynek Główny 27) 14 Kleksa (rum. l. 15), 16 Blues Brothers (USA l. 15), 18.15, 20 Czułe miejsca (pol. l. 18). Związkowiec (ul. Grzegorzewska) 16.30 Podróż pana Kleksa, cz. I i II (pol. b.o.), 19.30 Miłość Swanna (fr.-RFN l. 18). Sfinks (ul. Maja-kowskiego) 16, 18, 20 Błękitny Grom (USA l. 15). Teza (ul. Praska) 17 Zestaw bajek (pol. b.o.), 18 Czas Apokalipsy (USA l. 18). Podwawelskie (ul. Komandorów) 16.30, 19.30 DKF „Klasy”: film prod. USA. Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Thais (pol. l. 18).

Sobota
Kijów 17 Podróż do Indii, 20.30 Niesamowity jeździec. Uciecha 16 Karatecy z kanionu Złotej Rzeki, 18 Gliniarz z Beverly Hills, 20 Seksmisja. Warszawa 15.30 Głupcy z kosmosu, 17.45 Indiana Jones, 20 Na granicy. Wolność 16 Zandarm w Nowym Jorku, 18, 20 Kochankowie mojej mamy. Wanda 10, 17.45 Nieoczekiwana zmiana miejsca, 12.15, 15.30 Miłość, szmaragd i krokodyl, 20 Amadeusz. M. Gwardia - Iluzjon 16, 18, 20 Film prod. ang. z cyklu: „W świecie grozy”. Wrzos 16 Wodne dzieci, 18 Och Karol, 20 Małżeństwo Marii Braun. Świt 15.30 Greystoke - legenda Tarzana, władcy małp, 18, 20 Skorumpowani. Mała sala niecz.

Światłowid 15.45 Zandarm w Nowym Jorku, 17.45 Klasztor Shaolin, 20 Star-80. Ugorek 15.30 I jeszcze jedna noc Szeherezady, 17 Superman - III, 19.30 Kaskader z przygodki. Mikro 15.30, 17.45, 20 Wyszary być (USA l. 15). Kultura 14, 18 Blues Brothers (USA l. 15), 16.15, 20.15 Czułe miejsca (pol. l. 18). Związkowiec 10 Podróż pana Kleksa, cz. I i II, 15.30 Gry wojenne (USA l. 12), 17.30 Miłość Swanna. Sfinks 16, 18, 20 Błękitny Grom. Teza 15 Wielka podróż Bolka i Lolka (pol. b.o.), 16.45, 19.15 Czas Apokalipsy. Podwawelskie 14 Imperium kontratakuję (USA l. 12), 16.15 Alabama (pol. l. 18). Pasaż 12 Bajki, 10, 19.15 Thais, 12.45, 15, 17 Greystoke - legenda Tarzana, władcy małp.

Niedziela
Kijów 17 Podróż do Indii, 20.30 Niesamowity jeździec. Uciecha 16 Karatecy z kanionu Złotej Rzeki, 18 Gliniarz z Beverly Hills, 20 Seksmisja. Warszawa 15.30 Głupcy z kosmosu, 17.45 Indiana Jones, 20 Na granicy. Wolność 10. Klasztor Shaolin, 12.15 Czułe słówka, 16 Zandarm w Nowym Jorku, 18, 20 Kochankowie mojej mamy. Wanda 10, 12 Mały Iluzjon (USA b.o.), 15.30 Miłość, szmaragd i krokodyl, 17.40 Nieoczekiwana zmiana miejsca, 20 Amadeusz. M. Gwardia 12.30 Blues Brothers (USA l. 15), 16 Iluzjon - film prod. USA z cyklu „Gregory Peck - Gwiazda Miesiąca”, 18 Stracone życie (weg. l. 18), 20.15 Wspólnik (fr. l. 15). Wrzos 12 Bajki, 13 Czy leci z nami pilot? (USA l. 12). Świt 12 W pustyni i w puszczy (pol. b.o.), 15.30 Greystoke - legenda Tarzana, władcy małp, 18, 20 Skorumpowani. Mała sala - niecz. Światłowid 14 Tato nie bój się dentysty (pol. b.o.), 15.45 Zandarm w Nowym Jorku, 17.45 Klasztor Shaolin, 20 Star - 80. Ugorek 14 Bajki, 15.30 I jeszcze jedna noc Szeherezady, 17 Superman - III, 19.30 Kaskader z przygodki. Mikro 15.30, 17.45, 20 Wyszary być. Kultura 14, 18 Blues Brothers, 16.15, 20.15 Czułe miejsca. Związkowiec 14.30 Podróż pana Kleksa, 17.30 Miłość Swanna. Sfinks 11, 12, 13 Poranek, 16, 18, 20 Błękitny Grom. Teza 17 Wielka podróż Bolka i Lolka, 18.45 Czas Apokalipsy. Podwawelskie 12 Bajki, 13 Wodne dzieci (ang. b.o.), 15 Imperium kontratakuję, 17.15 Alabama. Pasaż 12, 13, 14 Bajki, 10, 19.15 Thais, 14.45, 17 Greystoke - legenda Tarzana, władcy małp.

WYSTAWY MUZEA

Piątek - Sobota - Niedziela
Wawel - komnaty (piąt. 12-17, sob. niedz. 10-15). Skarbiec i Zbrojownia (piąt. sob. niedz. 10-15). Muzeum Katedralne (piąt. sob. niedz. 10-15). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (piąt. sob. niedz. 10-15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin w fotografii (piąt. 9-18, sob. 10-17, niedz. 10-15). w Poroninie (piąt. sob. niedz. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju (piąt. sob. niedz. 9-16 wst. wol.). Muzeum Historyczne - Oddziały: św. Jana 12 (piąt. sob. niedz. 9-15). Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 9-15). Franciszkańska 4: W międzywojennym Krakowie (piąt. sob. niedz. 9-15). Golebia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (tel. 22-53-98). Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-15). Muzeum Narodowe - Oddziały, Sukiennice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (piąt. sob. niedz. 10-16). Czartoryskich, św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich (piąt. 12-17.30 wst. wol., sob. niedz. 10-15.30). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Kosakowie (piąt. sob. niedz. 10-15.30). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X, Samoloty i uzbiorzenie XX w. W 41 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem (piąt. 10-14, sob. 14-18, niedz. 11-14). Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Dzieje Rynku Krakowskiego (piąt. sob. 9-16, niedz. 13-17). Przyrodnicze, Sławowska 17 (piąt. sob. niedz. 10-13). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. (piąt. sob. niedz. 10-15). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: 11 Międzynarod. Biennale Grafiki (piąt. sob. niedz. 10-17). Dworek J. Matejki w Krzeszawicach ul. Kruczkowskiego 15 (piąt. sob. niedz. 10-17). Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (piąt. sob. niedz. 10-14). Rydlówka, Tetmajera 28 (piąt. sob. 11-15, niedz. niecz.). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '86 cz. I (piąt. sob. niedz. 9-19). ZPAF, ul. św. Anny 3: Fot. E. Węglowskiego (piąt. sob. 10-18, niedz. 10-14). KMPiK, Mały Rynek 4: Wystawa grafik T. Nuckowskiego - polskiego laureata VIII MBG (piąt. 13-18, sob. 14-18, niedz. niecz.). Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2: Rysunek światłem i poezją wizuálna (piąt. sob. niedz. 11-17). Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24 (piąt. 11-18, sob. niedz.

Co się dzieje w mieście

Table with 3 columns: PIĄTEK 20 CZERWCA Diny Bogny, SOBOTA 21 CZERWCA Alicji Alojzego, NIEDZIELA 22 CZERWCA Paulina Flawiusza

niecz.). Galeria „Propozycje”, ul. Garbarska 9: W. Żuchnicki - mal. i grafika (piąt. 11-18, sob. niedz. niecz.). Galeria „Inny Świat”, ul. Floriańska 37: Łukasz Korolkiewicz - Obrazy z lat ostatnich (piąt. 12-18, sob. niedz. niecz.). Galeria „Plastyka”, pl. Szczepański 5: Malarstwo, rzeźba, tkanina (piąt. 10-18, sob. niedz. niecz.). Muzeum Starego Teatru, Jagiellońska 1: Wyst. „Konrad Swinarski” (piąt. sob. niedz. 16-19). Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (piąt. 11-18, sob. niedz. niecz.). Galeria Plakatu, Desy, ul. Stolarska 8-10 (piąt. 11-18, sob. niedz. niecz.). Galeria Desy „Pawłowi 2”, ul. Stolarska 17 (piąt. 11-18, sob. niedz. niecz.). Kopalnia Soli (piąt. sob. niedz. 8-18). Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka (piąt. sob. niedz. 8-18). Zamek Żupy (piąt. 9-14.30, sob. niedz. niecz.).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997. Straż Pożarna 998. Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64. Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarska 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2 66-69-99, ul. Teligi 6 55-59-99, Krowodrza, ul. Kazimierza Wielkiego 117, 33-99-99, ul. Białopradnicka 3, 34-39-99, N. Huta 44-49-99, Lotnisko Balice 11-19-99, Niepolomice: 21-02-09, dla m. Niepolomice 198, Iwanowice 99, Skarżynka 76-14-44 dla m. Skawiny 999, Wieliczka 78-33-66, 22-23-54, alarmowy 999.

DYŻURY SZPITALI:

Piątek
Chir. Trynitarska 4. Urolog. Prądnicka 35. Laryng. Kopernika. Okulist. Witkowiec. Chir. dziec. Prokocim. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota

Chir. Kopernika 21. Urolog. Grzegorzewska 18. Laryng. Kopernika. Okulist. Witkowiec. Chir. dziec. Prądnicka 35. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela

Chir., Urolog., Okulist., Chir. dziec. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. Laryng. Kopernika. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne przychodnie i ośrodki zdrowia czynne tylko w soboty wolne od pracy.

Śródmieście - ul. Skawińska 8 (8-14), tel. 66-34-52, ul. Długa 38 (8-14), tel. 22-86-77, al. Pokoju 4 (8-14) + stomatolog, tel. 11-83-96, ul. Udanów 29a (8-14), tel. 11-53-33, ul. Radomskiego 31 (8-14), tel. 11-26-44.

Nowa Huta - os. Na Skarpie 6 (8-14), tel. 44-19-30, os. Wzgórza Krzeź, (8-14), os. Jagiellońska 17 (8-19) + stomatolog, tel. 48-56-26, os. Złoty Wiek 23 (8-14), tel. 48-20-70.

Krowodrza - al. Krasieńskiego 23 (8-14), tel. 22-52-66, ul. Wójtowska 3 (8-19) + stomatolog, tel. 33-21-97, ul. Rusznikarska 17 (8-14), tel. 33-45-58, ul. Na Błonie 1 (8-14).

Podgórze - ul. Szwedzka 27 (8-14), tel. 66-12-08, ul. Gen. Kutrzeby 4 (8-19) + stomatolog, tel. 66-55-11, ul. Niemcewicz 7 (8-14), ul. Na Kozłowiec 19 (8-14), tel. 55-16-11, ul. Teligi 8 (8-14), tel. 55-40-55.

Gabinety zabiegowe (iniekcje leków) w wymienionych przychodniach czynne są w godz. 8-11.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba). Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15). Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99. Spółdzielczy punkt pediatr. i kardiolog, tel. 22-25-66, 22-31-38 (15-20), pediatryczny (sob. niedz. 8-22). Spółdzielczo Pomoc Psychologiczna, tel. 21-54-14 (10-18). Nagła pomoc lekarska lekarzy specj. tel. 66-80-00 (9-21.30). Domowa pomoc lekarska specj. tel. 55-56-64 (9-20). Krak. Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18). Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny, ul.

Dietla 90, IV p., tel. 22-28-72, porady psych., seks., ginek., dermat. (piąt. 15-20). Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22). Telefon Zaufania dla Narkomanów 34-08-08 (8-19). Młodzieżowy Telefon Zaufania 968 (14-19). Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18). Ośrodek Informacji Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. 15-17). Pomoc Drogowa PZMot, ul. Kawłory 3, tel. 37-55-75 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-16-32 (7-22). Pogotowie Techniczne „Polimozbyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22). Liga Kobiet Polskich, Karmelicka 9, II p. porady: prawne (śr. 16-17), seksuologicz. (wt. 16-19), psycholog. (śr. piąt. 16-19), tel. 22-54-74. Inf. o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wiślna (10-16), tel. 22-98-22 wewn. 38. Telefon Zielony, tel. 24-13-21 (7-20).

APTEKI

Piątek - Sobota - Niedziela
Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Długa 88, tel. 33-42-90, Pstrawskiego 98, tel. 66-69-50, Kozłowiec - pawilon, tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01, Nowa Huta - os. Kazimierzowskie - pawilon, tel. 48-59-57, Centrum A, tel. 44-17-36.

różne

Piątek - Sobota - Niedziela
Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku. Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-18, szklarnie 10-14. Rejsy statkiem po Wiśle do Białan: piąt. 9, 11, 13, 15, 17, sob. niedz. od 9 do 18 co godzinie. Wesołe miasteczko (Mała Błonia) 14-20, sob. niedz. 11-20.

RADIO

Piątek I
Wiadomości: 16, 18, 20, 22, 23. 15.55 Radio Kierowców, 16.05 Prezentacja, 16.10 Muzyka i aktualności, 17.30 Z archiwum polskiego beatu: Ich wielkie przeboje, 18.20 W poszukiwaniu ulubionej melodii - Koncert dnia, 19.30 Radio dzieciom - Radiowe nuty - aud. muzyczna, 20.15 Koncert życzeń, 20.35 Wiersze dla Ciebie, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Muzyka baroku, 22.05 Znani i nieznan: Poczet polskich działaczy robotniczych - Marceji Nowotko, 22.20 Repetycje z jazzu polskiego, 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

Piątek II

Wiadomości: 17, 21, 0.50. 16.00 Dzieła, style, epoki - muzyka baletowa Manuela de Falli, 16.50 Gyula Hernadi „Twierdza” - fragm. pow. 17.05 Kraków na antenie, 18.00 Co niesie dzień - wydanie popołudniowe, 18.30 Klub stereo, 19.30 Wieczór w Filharmonii - Odtworzenie koncertu Radiowej Orkiestry Symfonicznej w Frankfurcie pd. Klauza Petera Flora, 21.30-1.00 Wieczór literacko-muzyczny, 21.35 Teatr Polskiego Radia: Krzysztof Choinski - „Proszę wrzucić taxi na przyjęcie zamówienia”, 22.20 Słuchajmy razem, 23.00 Tadeusz Hołuj - „Róża i pionaży las”, 23.20 Polacy na płytach świata, 24.00 Nocne muzykowanie.

Piątek III

Wiadomości: 17, 21, 0.50. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach, 15.10 Rock po polsku, 15.40 Człowiek i wiatrak - rep. 16-19 Zapraszamy do Trójki, 17.30 Polit. dla wszystkich, 18.05 Inf. sportowe, 19.00 Czł. pow. w wyd. dźwięk.: Lew Tołstoj - „Wojna i pokój”, 19.30 Troche swinga, 19.50 Gabriel Garcia Marquez - „Nie ma kto pisać do pułkownika”, 20. Po festiwalu Złoty Orfeusz 86, 20.45 Klub Trójki: Czego uczy nas historia? - cz. I, 21. Trzy kwadransy jazzu - dyskografie, 21.45 Klub Trójki, 22.15 Śpiewać poezję, 22.45 O nas samych raz jeszcze - rozmowa A. Bocheńskiego, 23 Opera tygodnia: Giuseppe Verdi - „Aida”, 23.15 Zapraszamy do Trójki, 23.50 Gustavo Sainz - „Koleżka wilk”.

Piątek IV

Wiadomości: 17, 19.30, 23.50. 15.30 Między nami - mag. nastolatków, 16.00 Lekturey nastolatków: Scott O'Delle - „Wyspa błękitnych deifinów” odc. 16.10 40 lat minęło z

piosenką, 16.20 Widnokrag, 17.05 Muzyka oratoryjna, 18.00 Magazyn „Moje hobby”, 18.20 Muzyczne hobby, 18.40 Studio Ekspertów, 19.40 Język angielski, 19.55 O twórczości dla dzieci, 20.20 Wieczór muzyki i myśli, 21.40 Reportaż z konkursu, 22.00 Twórcy i interpretatorzy muzyki kameralnej, 22.50 Lekturey Czwórki, 23.00 Muzykoterapia, 23.30 Człowiek i nauka, 23.55 Kalendarz radiowy.

Sobota I

Wiadomości: 8, 12.05, 14, 16, 19, 20.45, 23, 0.45. 4.00-8.00 Poranne sygnały, 8.05 Obserwacja Krystyny Zielińskiej, 8.15 Muzyka poranna, 8.45 Żołnierski zwiad, 9.00-11.00 Cztery Pory Roku, 11.00 Koncert przed hejnałem, 11.57 Komunikaty, 12.30 Muzyka fillorem malowana, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio Kierowców, 13.25 Informacje Studia Mundial, 13.30 Koncert reklamowy, 14.05-15.55 Magazyn Muzyczny „Rytm”, 15.55 Radio kierowców, 16.05 Muzyka i aktualności, 17.25 Alkoholizm, alkohol, 17.30 Koncert życzeń, 17.55 Przerony zawsze ubezpieczony, 18.00 Matysiakiowie, 18.30 Granie jak z nut, 19.30 Radio dzieciom - „Supelek”, 19.45 Studio Mundial z Meksyku, 22.45 Komunikaty, 23.10 Panorama świata, 23.25 Zaproszenie do tańca, 23.45-3.00 Studio Mundial z Meksyku.

Sobota II

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 0.50. 6.05-8.00 Kraków na antenie: Co niesie dzień, 7.45 Witold Zechenter - „Wspominki krakowskie” z tomu „Upiywa szybko życie”, 8.10 Poranna serenada, 8.40 Stereofonizacja archiwum polskiej piosenki, 9.00 Tadeusz Hołuj - „Róża i pionaży las” - odc. 9.50 Gyula Hernadi „Twierdza” - fragm. pow. 10.00 Godzina melomana - Muzyka na instrumentach forte, 11.10 Recital Piotra Szulca, 11.30 Tydzień w stereo, 12.00 Sztafeta Orkiestr Radiowych - Zespół Rozgłośni Opolskiej nagrania wybiera Edward Spyryka, 12.25 Europejskie Orkiestry Jazzowe, 13.05-13.30 Kraków na antenie, 13.05 „Kosakowie”, 13.30 Album operowy - Śpiewa Romuald Tesarowicz, 14.00 Co jest grane - pytania, odpowiedzi, nagrody, 16.00 Dzieła, style, epoki, 16.50 Gryla Hernadi - „Twierdza” - fragm. pow. 17.05-18.30 Kraków na antenie, 17.05 „Kabaret”, „Talek Dwóch” - aud. 17.30 Muzyka, 18.00 Co niesie dzień - wydanie popołudniowe, 18.30 Gwiazdździob, 19.30 Wieczór w Filharmonii, 21.30-1.00 Wieczór literacko-muzyczny, 21.40 Teatr Polskiego Radia - Tadeusz Patulski - „Nie zbadane są wyroki ludzkie”, 22.10 Studio Stereo zaprasza, 22.40 Halo Berlin - Halo Warszawa, 24.00 Studio Stereo zaprasza.

Sobota III

7.30 Polit. dla wszystkich, 8.30 Henry Kuttner - „Stos kłopotów”, 9.05 Piosenki na weekend, 9.15 Wizyty i podróże, 9.30 Przeboje z filharmonii, 10.00 Czł. pow. w wyd. dźwięk.: Lew Tołstoj - „Wojna i pokój”, 10.30 Złote lata swinga, 11 Nie czytaście, to posłuchajcie - przegląd tygodników, 11.15 Piosenki na weekend, 11.30 W życiorysach nie znajdziecie, 11.40 Piosenki na weekend, 11.50 Gabriel Garcia Marquez - „Nie ma kto pisać do pułkownika”, 12.05 W tonacji Trójki - pr. Wojciecha Manna, 13 Stanisław Lem - „Maska” - odc. 13.10 Powtórka z rozrywki, 14 Postyci świat dźwięków Murraya Perahii, 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville, 15.40 Coś nowego - aud. 16-19 Zapraszamy do Trójki, 18.05 Inf. sportowe, 19 Zapisane w pamięci, 19.30 Dziś w liście Przebojów, 19.50 Jerzy Broszkiewicz - „Doktor Twardowski” - odc. 20 Lista Przebojów Programu III, 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko”, „Zaginął Joe” - słuch. 22.39 Muzyka, 23 Zapraszamy do Trójki.

Sobota IV

Wiadomości: 7, 12.05, 17, 19.30, 23.50. 7.06 Kalendarz radiowy, 7.15 Dookoła świata, 7.35 Słuchamy zespołu „Cytrus”, 7.40 Język angielski, 7.55 Muzyczny suplement, 8.10 Człowiek w swoim „M”, 8.30 Poranna pozytywna, 8.50 Aktualności, 9.30 Zagadnij, sprawdź, odpowiedz, 10.00 Alfabet piosenki aktorskiej, 10.30 Wadecum słów i znaczeń, 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej, 12.10 Polskie zespoły instrumentalne, 12.30 Biuro listów - odpowiedzi na listy, 12.30 Między fantazją a nauką, 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie, 13.55 Lekturey i refleksje, 14.00 O kulturę słowa, 14.20 Śpiewa zespół Mezzoforte, 14.30 Popołudnie Młodych Słuchaczy, 14.30 Z muzą pod ręką, 15.00 Radio Teatr dla Młodzieży, 15.45 Muzyka nastolatków, 16.00 Redakcja reportażu proponuje, 16.05 Z mikrofonem po kraju, 17.05 Pejzaz polski, 17.20 Podróżę ksztaćka, 18.00 Romane muzyczne, 19.00 Portrety Polaków, 19.40 Język francuski, 19.55 Swingowe granie, 20.20 Wle-

czór ze słuchowiskiem - „Miłość i katastrofa”, 22.00 Spokanie z reportażem, 22.25 „Śpiewać każdy może...”, 23.50 Lekturey Czwórki, 23.00 Kulisy scen i scenek, 23.30 Rozmowy intymne, 23.55 Kalendarz radiowy.

Niedziela I

Wiadomości: 7, 9, 12.05, 18, 20.45, 23. 6.00 Kiermasz pod Kogutkiem, 7.25 Moskwa z melodią i piosenką, 7.55 Komunikaty, 8.00 Radiowy Magazyn Wojskowy, 9.00-11.50 Łańcuch z Radiem, 12.05 W samo południe, 12.45 Muzyczne nowości Programu I, 13.00 Przegląd tygodników, 13.15 Piosenki naszych twórców, 13.45 Informacje, rady, propozycje, 14.00 Klasyki operetki, 14.30 W Jezioranach, 15.00 Koncert życzeń, 16.00 Podwójczerek przy mikrofonie, 17.00 Dialogi historyczne, 17.15 Muzyka w samochodzie, 18.00 Magazyn Międzynarodowy - Wektory, 18.20 Muzyka w samochodzie, 19.10 Koncert na jeden głos - Demis Roussos, 19.30 Radio dzieciom - „Kwiaty dla taty”, 19.45-22.45 Studio Mundial z Meksyku, 22.45 Komunikaty, 23.10 Świat w tygodniu, 23.20 Jazz dla wszystkich, 23.45 Studio Mundial z Meksyku (w przerwie wiadomości).

Niedziela II

Wiadomości: 7, 13, 17, 21, 0.55. 7.10 Muzyka młodych, 8.00-11.00 Kraków na antenie, 8.00 Prognoza pogody i omówienie programu dnia, 8.03 Co słychać, 8.45 Koncert życzeń, 9.30 Powiedz mi co czytałeś - aud. 10.10 Miał tydzień, 10.15 Muzyka serc - aud. 10.40 Audycja regionalna w oprac. Andrzeja Starca, 11.00 Gra Orkiestra Filharmonii Czeskiej, 12.00 Zanim trafią na listy: przeboje - prowadzi Bogdan Fabiański, 13.05 „Znaczący kapitan” - aud. o twórczości Karola Borchardta, 14.00 Piosenki z dobrą dykcją - Roman Frankl, 14.15 Muzyczne nowości z radiowych studiów, 15.00 Recital Chopinowski Anny Jastrzębskiej, 15.30 Katalog wydawniczy, 15.35 Piosenki na życzenie, 17.05 Rozmowy o muzyce, 18.00 Vincenzo Bellini - „Piraci” - opera w 2 aktach, 21

Piątek I

16.25 Program dnia. DT - Wiadomości
16.30 „Dzieci świata”: „Dahomej” - film dok.
16.55 Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym”
17.20 DT - Wiadomości
17.30 22 czerwca 1941 - program dok.
18.30 Trybuna sejmowa
19.00 Dobranoc: Kret i zapałki
19.10 Studium
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Monitor rządowy
20.30 Rządki okaz - franc. film fab.
21.50 DT - Komentarze
22.10 Zebranie otwarte
22.45 Zielona Góra '86 - Koncert gwiazd
23.45 DT - Wiadomości

Piątek II

17.25 Program dnia
17.30 Sportowcy 40-lecia: Andrzej Zawiewa
17.50 Zbliżenia - czyli to i owo o filmie
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Gra zespołu Muzyki Dawnej - „Collegium Musicorum Posa-niensem”
19.10 „Przygody Guliwera” - film animowany
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Galerie świata: „Luwr” - „Królestwo boskie i ludzkie” czyli sen średniowieczny” (2) film dok. prod. franc.
20.30 To jest moje życie - program publicystyczny
20.45 XI Międzynarodowe Biennale Plakatu
21.35 Łańcuch czystych serc - progr. public.
21.55 Wielcy kochankowie ekranu - Ona tańczyła jedno lato - film szwedzki
23.40 Rozmowy intymne
0.10 Wieczorne wiadomości

Sobota I

8.25 Program dnia
8.30 Tydzień na działce
9.00 Dla młodych widzów: Sobótka - „Latający Holender” oraz film TP „Cztery pancerni i pies”
10.30 DT - Wiadomości
10.40 Pomysły do wzięcia (1)
10.55 Stare, nowe, najnowsze
12.05 W świecie ciszy - program dla niesłyszących
12.35 Telewizyjny koncert życzeń
13.05 „Opowieści biblijne” (6) - „Dekalog” - film dok. prod. polskiej
13.20 Świat z bliska
13.50 Plagi na plagi

PRACA

MŁODEGO renciście do montażu boazerii - zatrudni stolarnia. Tel. 12-36-55. g-24657
CHALUPNICTWO - szycie zlece. Chętnie overlock. Oferty 24654 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DOBRE prosperujący zakład „Sito-druk” przyjmie aktywnie posłada-jącego samochód diesel. Wielozka, os. Szymanowskiego 2/53, godz. 14-16. g-25294
PARKIECIARZA - zatrudni zakład parkieciarski - Grodzki, tel. 55-20-85. g-25175

MATRYMONIALNE

KAWALER, lat 30, wzrost 176, wykształcenie zawodowe, nieśmiały, do-mator, kochający dzieci - pozna Pa-nia dobrze sytuowaną, do lat 30 chętnie z jednym lub dwójm młodych dzieci, rozwódkę która może wziąć ślub kościelny. Cel matrymo-nialny. Dyskrecja zapewniona. Oferty 24655 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
KAWALER, uczelny, lat 37, wykształcenie zawodowe, pozna panią, najchętniej z mieszkaniem. Cel ma-trymonialny. Oferty 23538 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
NIEZALEŻNA, atrakcyjna, samotna, mieszkanie, posłubi odpowiedniego kawalera 35-40-letniego. Oferty 24660 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

STARE znaczki, karty pocztowe - w Kupie. Łódź 1, skr. 161. g-22822
FIATA 126p, 1980 - kupię. Tel. 21-27-71, wieczorem. g-25178
WOZEK ciężarowy samowylado-wczy oraz Mercedes osobowego - kupię. Oferty 24763 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
PIEK c.o. typ „Mora” lub podobny - kupię. Oferty 24593 „Prasa” Kra-ków, Wiślna 2.
KUCHNIE gazowa „Jola”, pochła-niacz kuchenny - kupię. Tel. 66-43-20. g-24919
WANĘ 140 - kupię. Tel. 44-58-21.

ZARZĄD ZAKŁADÓW GARBARSKO-KUŚNIERSKICH

SPÓŁDZIELNIA PRACY „GARBARZ”

w Krakowie, ul. Kobleryńska 2

zatrudni natychmiast

pracowników na stanowiskach:
kierownika działu administracyjno-handlowego
specjalisty ds. zaopatrzenia technicznego i transportu
specjalisty ds. rozliczeń inwestycji
księgowej materiałowej

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr, tel. 66-01-98. K-3464

14.30 Militaria, obronność, nowo-czesność
15.00 DT - Wiadomości
15.05 Antologia dramatu pow-szechnego: David Storey - „Ju-bileusz”
16.40 Pomysły do wzięcia (2)
16.50 Telewizyjny informator wy-dawniczy
17.05 Królowie mórz: „Kreteńczy-cy” - film dok.
17.35 Losowanie Dużego Lotka
17.45 Pomysły do wzięcia (3)
17.55 Święto Trybuny Ludu
18.15 Pomysły do wzięcia (4)
18.20 Czas - magazyn publicy-styczny
19.00 Dobranoc: Przygody kota Filemona
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Dziennik telewizyjny
19.55 Studio Mundial '86: trans-misja meczu 1/4 finału: Brazyl-ia - Francja
22.00 Kalejdoskop - ang. film kryminalny
23.30 DT - Wiadomości
23.35 Studio Mundial '86: trans-misja meczu 1/4 finału: RFN - Meksyk

Sobota II

13.35-15.00 NURT (powtórzenie)
15.00 Sobota w „dwojce” - po-witanie
15.05 Wideoteka
15.30 „Cud życia” - film dok. prod. szwedzkiej
16.25 Portret bez ramy - Bert-olt Brecht
16.55 Godzina z Ignacym Gogo-lewskim
17.55 Tajemnice, sensacje, zagad-ki
18.15 Piłka nożna w karykaturze
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Spektrum
19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących)
19.55 Opowieści o miłości: „Ma-teriał na męża” - film fab. prod. angielskiej
20.50 Teśknota i miłość - poezje Kazimierza Biłkowskiego
21.20 Wizyta w Lusławicach
21.45 Tydzień w polityce - ko-mentuje Karol Szydłowiec
21.55 Tango i okolice
22.40 50 lat Automobilkłubu Mor-skiego
23.25 Wieczorne wiadomości
23.30 Muzyka na dobranoc

Niedziela I

7.20 Wszelchnia rodziny wiejskiej
7.45 Po gospodarstwu
8.15 Tydzień - magazyn spraw wiejskich
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: Tele-ranek oraz film TP „Siedem ży-czeń”

tygodniowy program TV

(od 20 do 26 czerwca 1986 r.)

10.30 DT - Wiadomości
10.35 Studio Mundial '86 - pow-tórzenie z poprzedniego dnia
12.35 Siedem anten
13.20 Telewizyjny koncert życzeń
14.05 Wszystko albo nic (1)
14.35 Kraj za miastem
15.00 DT - Wiadomości
15.05 Teatr Młodego Widza: Woj-ciech Bogusławski - „Krakowiaci i Górale”
15.50 Wszystko albo nic (2)
16.30 Studio 1
18.00 Święto Trybuny Ludu
18.30 Antena
19.00 Wieczorka: Przygody do-brodzkiego smoka
19.30 Dziennik telewizyjny
19.55 Studio Mundial '86: trans-misja meczu 1/4 finału - Argenty-na - Anglia
22.00 „Powrót do Edenu” (6) - australijski film obycz.
22.50 Pegaz - magazyn aktualno-ści kulturalnych
23.25 DT - Wiadomości
23.40 Studio Mundial '86: trans-misja meczu 1/4 finału - Hisz-pania - Belgia

Niedziela II

10.20 Film dla niesłyszących: „Powrót do Edenu” (6)
11.10 Most - reportaż filmowy
11.50 Niedziela w „dwojce” - powitanie
11.55 DT - Wiadomości
12.00 Kino familijne: „Kolor twoich oczu” (2) - film fab. prod. CSRS
12.50 Jutro poniedziałek
13.15 „Księżna cyrkówka” (2) - film prod. ZSRR
14.30 Czas przemian - program lokalny
15.00 Zwierzęta w kamerze
15.30 Dziewięciu plus jeden - program publicystyczny
16.30 Studio Mundial '86 - pow-tórzenie z poprzedniego dnia
18.30 Wywiady Ireny Dziedzic - Kazimierz Barcikowski
19.10 Z albumu pieśni polskiej
19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Wielkie filmy małego ekranu: „Chłopi” (12) - „Powroty” - film TP
20.55 Kalejdoskop filmowy - Kino-Oko
21.35 Festiwal Muzyki Łańcut '86 - Seta del Grande

22.35 Wieczorne wiadomości
22.40 Muzyka na dobranoc

Poniedziałek I

15.55 NURT. Problemy przysto-sowania społecznego młodzieży
16.25 Program dnia. DT - Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: Sto-warzyszenie myślicy
16.55 Kino Zwierzyca: „Dzieje starej lipy” - bajka filmowa
17.20 DT - Wiadomości
17.30 „Kamila” (2) - film prod. ZSRR
18.35 Program publicystyczny
19.00 Dobranoc: Piotruś samo-chwała
19.10 Laboratorium
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji: Oswald Zahradnik - „Solo na bicie zegara”
21.35 DT - Komentarze
21.55 Program publicystyczny

Poniedziałek II

15.55 Program dnia
16.00 Język niemiecki (23)
16.30 Studio Mundial '86 - pow-tórzenie z poprzedniego dnia
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Piękni i wspaniali
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Oferta dla szkoły
22.00 „Dziwne losy Jane Eyre” (4) - film prod. CSRS
23.00 Wieczorne wiadomości

Wtorek I

9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT - Wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Ave-nida Paulista” (3) - film prod. brazylijskiej
11.15 Magazyn Domatora
11.40 Rozmowy o wartościach
11.45 Prawo na co dzień
11.50 Agata i siedem kolorów
16.25 Program dnia. DT - Wia-domości
16.30 Dla młodych widzów: Ka-meleon
16.55 Dla dzieci: Między nami i książkami
17.20 DT - Wiadomości
17.30 Popołudnie z Pegazem
18.30 Program publicystyczny
19.00 Dobranoc: Przygody Bączka i Pączka

19.10 Diagnoza
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Avenida Paulista” (8) - film prod. brazylijskiej
21.20 DT - Komentarze
21.40 Jaki ład informacyjny? - program publicystyczny
22.25 DT - Wiadomości

Wtorek II

16.25 Program dnia
16.30 Język angielski (23)
17.00 Komedie filmowe 7 stolic: „Trzynastego w piątek” - film prod. węgierskiej
18.10 Podaj łapę: Pies i wakacje
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 „Ojciec” - film fab. prod. polskiej
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Ekspres reporterów
20.15 Nieznany front: Maków Podhalański
20.45 Operetkowe rendez-vous
21.15 100 kilometrów po Skiernie-wickiem (3)
21.35 Panorama kina radzieckie-go: „Los człowieka”
23.35 100 kilometrów po Skiernie-wickiem (4)
23.55 Wieczorne wiadomości

Sroda I

9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT - Wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Repu-blika Ostrowska” (4) - „Dzwon Walentego” - film fab. prod. pol.
11.10 Zielono nam
11.20 Apteczka domowa
11.30 Prawo na co dzień
11.35 Siedem wiatraków
15.55 NURT. Przygotowanie do życia w rodzinie
16.25 Program dnia. DT - Wia-domości
16.30 Dla młodych widzów: Krąg - magazyn hercezy
16.55 Dla dzieci: Tik-Tak
17.20 DT - Wiadomości
17.30 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
17.40 „David Ojstrach” - film prod. ZSRR
18.35 Program publicystyczny
19.00 Dobranoc: Przygód kilka wróbla Cwirka
19.10 Archiwum XX wieku
19.30 Dziennik telewizyjny
19.55 Studio Mundial '86: 1/2 finału
21.50 DT - Komentarze
22.10 „Republika Ostrowska” (4) „Dzwon Walentego” - film fab. prod. polskiej
23.05 Program publicyst.
23.35 DT - Wiadomości
23.40 Studio Mundial '86: 1/2 fi-nału

Sroda II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski (23)
17.00 Poradnik „Kliniki zdrowego człowieka”
17.30 Salon muzyczny
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Teraz my (1) - Huta Ka-towice
19.30 Dziennik telewizyjny
19.55 Teraz my (2) - Huta Ka-towice
20.10 Dookoła świata: Na „Zawi-szy Czarnym”
20.55 Recital Mieczysława Fogga
21.35 Ekonomia na co dzień
22.05 Robotnicze rodowody
22.20 Cieżarowcy - program pu-blicystyczny
23.05 Wieczorne wiadomości

Czwartek I

7.55 Film dla II zmiany: „Va-bank II” - film fab. prod. pol.
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT - Wiadomości
10.10 Studio Mundial '86 - pow-tórzenie z poprzedniego dnia
16.25 Program dnia. DT - Wia-domości
16.30 Dla młodych widzów: „Kryptonim Klio” (10) - „Król Jan III”
16.55 Był sobie kosmos (11) - film anim.
17.20 DT - Wiadomości
17.30 PZU informuje
17.40 Poligon - wojskowy ma-gazyn publicystyczny
18.00 Sonda
18.30 Klub międzynarodowy
19.00 Dobranoc: Fred, postrach kotów
19.10 Dom rodzinny
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Vabank II” - film fab. prod. polskiej
21.55 DT - Komentarze
22.15 Interstudio
22.55 DT - Wiadomości

Czwartek II

15.55 Program dnia
16.00 Język francuski (23)
16.30 Studio Mundial '86 - pow-tórzenie z poprzedniego dnia
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Wokół estrady - Halina Frąckowiak
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Ekspres reporterów
20.15 Uwaga, dokument: „Ow-czarz” - film Józefa Cyrusa
20.55 Variete, variete - program rozrywkowy
22.05 „Złoty wiek” (4) - film-o wy serial prod. francuskiej
23.05 Wieczorne wiadomości

ZAPOROŻCA, 1978, po remoncie - tanio sprzedam. Tel. 34-33-46. g-24596
PRASOWALNICĘ elektryczną, nową, produkcyjną NRD, dł. wałka około 60 cm - sprzedam. Oferty 24805 „Pra-sa” Kraków, Wiślna 2.
FLIZY czeskie, beżowe, 22 m² i we-dkę - teleskop - sprzedam. Kraków, ul. Borsucza 1/80. g-24705
FIATA 125, rocznik 1975 - sprzedam. Tel. 44-24-58. g-23526
NYSE - tanio sprzedam. Kraków, al. Krasińskiego 9/16. g-25058
OBRAZKI - sprzedam. Tel. 48-47-66, wewn. 246. g-25181
PRAWO zakupu w Baltonie - od-stąpię. Tel. 44-40-28. g-25157

LOKALE

POKÓJ z kuchnią, 40 m², superkom-fortowy (ogrzewanie elektryczne) w kamienicy międzywojennej, okolice Ronda Kotlarskiego - zamienię na około 100 m². Oferty 24366 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DWUPOKOJOWE, superkomfortowe, 49 m², Wola Duchacka - zamienię na dwupokojowe, superkomfortowe, w Śródmieściu, chętnie z telefonem. Warunki korzystne. Oferty 25269 „Pra-sa” Kraków, Wiślna 2.
PIĘKNE 2 pokoje z kuchnią, superkomfortowe, os. Dąbie - zamienię na podobne, rejon 18 Stycznia, Bron-nowie. Oferty 22676 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DOZORCZĘ z obsługą małego pieca c.o. zatrudni administracja domu w Śródmieściu. Superkomfortowa gar-soniera służbowa. Oferty 24768 „Pra-sa” Kraków, Wiślna 2.
M-3, Tychy, ul. Wieniawskiego, su-perkomfortowe, II piętro, duży bal-kon, 51 m² - zamienię na równo-rzędne lub mniejsze w Nowej Hu-cie lub Krakowie. Oferty 24727 „Pra-sa” Kraków, Wiślna 2.
MIESZKANIE 40 m², w Krakowie, superkomfortowe - zamienię na Ty-chy, superkomfortowe, około 55 m². Oferty 24697 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
RACIBÓRZ - mieszkanie superkom-fortowe, 3-pokojowe, 61 m², zmóder-nizowane, telefon - zamienię na po-dobne w Krakowie. Wiadomości: Kra-ków, tel. 21-35-02. g-25056
AMERYKANIN poszukuje dużego mieszkania. Najchętniej z telefonem. Oferty 24951 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MIESZKANIE 2-pokojowe, 50 m², z telefonem, w Nowej Hucie - za-mienię na mniejsze, z telefonem. Oferty 24962 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
BIELSKO, mieszkanie własnościo-łe, superkomfortowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka - sprzedam. Oferty 25256 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MIESZKANIA - poszukuje. Oferty 25282 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DĄBROWA Górnicza, M-3, 50 m² - zamienię na Kraków, na bardzo ko-rzystnych warunkach. Kraków, tel. 12-34-84. g-24574
WYNAJME połowę willi, z garażem i telefonem, blisko centrum Krako-wa - cudzoziemcowi. Oferty 24393 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
PIELĘGNIARKA - zaopiekuje się starszą osobą, w zamian za mieszka-nie. Oferty 25027 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
POWRACAJĄCY z zagranicy poszu-kuje mieszkania 3-4 pokojowe, z te-lefonem, I piętro lub winda, na bli-ższy okres. Roczny czynsz płatny z góry. Tel. 21-42-25. Oferty 25132 „Pra-sa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE 25,5 m², I piętro - s-prowadam. Oferty 24942 „Prasa” Kra-ków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ budowlaną, uzbrojoną, o powierzchni 6,57 a - sprzedam. Kra-ków-Bieżanów, ul. Chmielka 5, prze-cznica ul. Sucharskiego. g-24356
DOM, stan surowy zamknięty, na 62 arach, przy głównej trasie, 18 km od Krakowa, przy lesie, możliwość ogrodnictwa lub warsztatu rzemie-slniczego - sprzedam. Oferty 24298 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
STARĄ, komfortową willę, z dużym ogrodem, na wsi - kupię. Oferty 24367 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DZIAŁKĘ budowlaną 9a, około 15 km od Krakowa - sprzedam. Tel. grzeźnościowy 48-18-29. g-25059
DZIAŁKĘ ogrodniczą 27 arów - sprzedam. Wiadomości: ul. T. Sewe-rniza 6/15, Kraków-Kozłówek.
DOM komfortowy, 40 km od Krako-wa, z działką 0,88 ha (ziemia I klasy), możliwość budowy szklarni - zamienię na mieszkanie, w Krako-wie. Oferty 25023 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DEZYNSEKCJA
A. ŚWIĘCH
tel. 44-47-19
Skuteczne preparaty, do-godne terminy, rachunki. g-25266

USŁUGI

PRZEPROWADZKI - transport me-bli, pianin, fortepianów, kas, urzą-dzeń itp. Na terenie całego kraju. Łączny, tel. 66-38-27, rano i wieczor-em. g-24223
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki - Chyży, tel. 66-91-20. g-24140
SPECJALISTYCZNY zakład zabez-pieczania antykorozyjnego samocho-dów osobowych z Zajączkowskiego - Kraków, al. Planu 6-letniego 112 - wykonuje konserwacje fabrycz-ne nowych samochodów, z bonifi-kacją, w krótkich terminach. Zakład posiada myjnię i suszarnię podwozi, wykonuje usługi bez względu na wa-runki atmosferyczne. Czynny 9-16, w soboty 8-15. g-21703
CYKLINOWANIE, lakierowanie par-kietów Kolodziejczyk, tel. 66-36-48.
UKŁADANIE mozaiki, parkietu - Krystyna Czakon, tel. 22-63-96.
MONTAŻ drzwi harmonijkowych, zamków (skarbiec), zaczepów okiennych - Gürtler, tel. 33-57-30. g-24694
ZK Spectrum - naprawy, przestra-żenie telewizorów na Pal/Secam. Zgłoszenia: Elbox-Video, tel. 22-36-39, godz. 11-12, 21-23. g-24959
CYKLINOWANIE, lakierowanie o-kien, osadzanie kołków - wykonuje Flutowski, tel. 33-51-90. g-25649

RÓŻNE

KTO weźmie jedną osobę samocho-dem do Francji, początek lipca. Tel. 33-90-75. g-25192

KRAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY SUROWCÓW WTÓRNYCH „ZŁOM-STAL” w Krakowie, Rynek Główny 33, IV p.
przyjmie do pracy zaraz
zastępców kierownika
Składnicy Surowców Włóchnych
Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu Spół-dzielni Kraków, Rynek Gł. 33, IV p. K-3499

„SPOŁEM” GASTRONOMICZNO-TURYSTYCZNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Krakowie, ul. Dietla 64
ZATRUDNI ZARAZ:
pracownika na stanowisko kierownika prac. cukierniczej w rest. „Wierzynek”
rewidenta
zmywającą
pomocę kuchni
agenta restauracji „Smocza Jama”
Informacji udziela Dział Spraw Osobowych w Krakowie, ul. Dietla 64, II p., pokój nr 16, tel. 21-21-60. K-3470

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „VISTULA” w Krakowie
ZATRUDNIA
na korzystnych warunkach płacowych
szwaczy - wymagane wykształcenie zasadnicze odzieżowe albo dyplom czeladnika w zawodzie krawiec
kobiety bez kwalifikacji z możliwością szybkiego wyucze-nia zawodu szwacz
dyspozytora zmianowego - wymagane wykształcenie wyż-sze lub średnie odzieżowe oraz praktyka na kierowniczych stanowiskach w przemyśle odzieżowym
elektromontera
mechaników
spawacza
tokarza
ślusarzy
monterów aparatów i układów hydraulicznych
Zgłoszenia przyjmują Dział Spraw Osobowych, tel. 66-85-88.
Zakłady zapewnają:
wysokie wynagrodzenie na podstawie porozumienia o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania
dla zamiejscowych pracowników na stanowiskach szwa-czy - zakwaterowanie w kwaterach prywatnych
szeroki zakres świadczeń socjalnych: wczasy w górach i nad morzem, kolonie dla dzieci, wycieczki itp.
możliwość korzystania ze stołówek i bufetu
opiekę lekarską w zakładowym ośrodku zdrowia
podnoszenie kwalifikacji zawodowych K-2620

„Semper in altum“

Trudne chwile Nowodwórka

To była twarda, męska rozmowa. W gabinecie dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. B. Nowodworskiego Stanisława Brzeziny spotkali się wszyscy wykonawcy i inwestorzy generalnego remontu zabytkowe-

Przy Mikołajskiej

Krzysztof Kolberger

Śródmiejski Ośrodek Kultury ul. Mikołajska 2 zaprasza 23 czerwca br. o godz. 18 na kolejne spotkanie z cyklu „Bogusława Sobczuka rozmowy z aktorami”.

Tym razem gości będziemy aktora warszawskiego Teatru Powszechnego — Krzysztofa Kolberga — który będzie recytował wiersze Miłosa i sonety Agnieszki Osieckiej — zaprezentowane wcześniej na tegorocznym festiwalu muzycznym w Łańcucie. (x)

KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj na drogach Krakowa i naszego województwa doszło do 6 wypadków, w których 6 osób zostało rannych. W Wadowie prowadzący po pijanemu „jawa” wpadł na drzewo i został ciężko ranny.



Dobiegają końca prace przy budowie sali widowiskowej w Nowohuckim Centrum Kultury. Przypomnijmy, że cała inwestycja podzielona została na etapy. Przed trzema laty oddano do użytku pierwszą część obiektu. Trwają tu już zajęcia i imprezy. 27 czerwca oficjalnie przekazana do użytku zostanie sala widowiskowa na 600 miejsc z garderobami, szatniami, magazynami i pomieszczeniami biurowymi. Na ogromnym korytarzu odbywać się będą wystawy plastyczne.

Generalny wykonawca „Budostal-3” oraz podwykonawcy w lutym br. podpisali zobowiązanie, że dla uczczenia X Zjazdu Partii przyspieszą prace przy sali widowiskowej. Zobowiązania dotrzymano. Obecnie trwają jeszcze drobne prace kosmetyczne wewnątrz budynku oraz wykonuje się drogi i chodniki. (ms)

Fot. ST. MAKAREWICZ

Koło słabo widzących ma swoją siedzibę

W marcu br. „Echo Krakowa” wraz z Rozgłośnią Polskiego Radia w Krakowie gorąco poparło inicjatywę utworzenia w naszym mieście stowarzyszenia osób słabo widzących. Miło nam poinformować, że formalności związane z rejestracją zostały już zakończone. Powstało Koło Osób Słabo Widzących przy Towarzystwie Walki z Kalcem. Zarząd Koła zaprasza wszystkich zainteresowanych na spotkanie w każdy piątek w godz. 16-19, do lokalu przy ul. I Maja 5 II piętro, wejście z korytarza na prawo. (ms)

Benzyna dla taksówek

Zrzeszenie Transportu Prywatnego informuje, że od dnia 1986-06-23 wydawane będą talony na paliwo za II półrocze 1986 r. Talony wydawane będą przez Wydział Komunikacji Urzędów Dzielnicy dla taksówkarzy z terenu miasta Krakowa oraz przez pracowników Zrzeszenia na terenie województwa. Taksówkarze z Dzielnicy Śródmieście zgłaszają się w Wydziale Komunikacji Urzędu Dzielnicy Podgórze Kraków ul. Józefińska 14 od godz. 12. Taksówkarze z gmin: Liszki, Wielka Wieś, Świątniki Górne, Zielonki, Mogiłań, Czernichów odbierają talony paliwowe w biurze Zrzeszenia, a taksówkarze z I i II grupy pojazdów oraz taxi bagażowe otrzymują dodatkowy przydział paliwa na miesiąc czerwiec br. łącznie z talonami na II półrocze.

go budynku szkoły. Powiedzmy od razu — remontu niezwykle trudnego, bo prowadzonego bez przerywania normalnej działalności dydaktycznej Liceum. Zadania tego przed kilku laty podjął się „Budostal-7”, przyjmując na siebie równocześnie niewdzięczną rolę generalnego wykonawcy, koordynującego prace wszystkich kontrahentów, których na tym obiekcie przewinęło się sporo.

A jakby mało było jeszcze problemów, wykonawca i dyrekcja LO szybko przekonali się, że projekt przygotowany przed laty przez Miejskie Biuro Projektów wymaga nieustannych przeróbek i korekt, co skutecznie wpłynęło na dezorganizację całego remontu. I trzeba było naprawdę dobrej woli „Budostalu-7”, by w miarę rytmicznie kontynuować prace i realizować słuszną uwagę dyrektora Brzeziny.

W 1988 roku przypada jubileusz 400-lecia istnienia szkoły. Na podstawie tego, co już zrobiono można powiedzieć, że byli wychowankowie, pamiętający stary gmach, na uroczystości jubileuszowe wejdą do... pałacu. Dyrektor „Budostalu-7” Stanisław Kurek za realny termin zakończenia remontu uznaje grudzień 1987. Dyrektor Brzezina wolałby przyszłe wakacje, bo przecież trzeba jeszcze czasu na urządzenie wnętrza i pełne wyposażenie szkoły w planowane nowoczesne pomoce

dydaktyczne. Miejsmy nadzieję, że tak jak dotychczas i w tej sprawie panowie dyrektorzy znajdą kompromisowe rozwiązanie. Tymczasem jednak najpoważniejszym problemem jest całkowita wymiana prawie półhektarowej powierzchni dachu i całej więźby dachowej. Blokowane są prace przy remoncie i konserwacji ogromnego holu o bogatym wystrój wnętrza, ponieważ „Kambud” nie może sobie poradzić ze zdobyciem marmurowych płyt. Są też problemy z udrożnieniem ciągów kanalizacyjnych, koniecznością przebudowania oświetlenia sali gimnastycznej i tysiącami drobniaków (np. nieszczelne okna i drzwi). Nic więc dziwnego, że czwartkowe narady są twarde i czasem dla kogoś nieprzyjemne. Wszystko to jednak po to, by ostateczny wygląd budynku po remoncie godny był chlubnej tradycji szkoły i dewizy, która przyswieca kolejnym pokoleniom wychowanków: „Semper in altum”. (es)



Murarz Szczepan Madej z PBS „Budostal” tynkował wczoraj wnękę drzwiową.

Fot. JACEK BEDNARCZYK

Trwają egzaminy do szkół średnich

Ten weekend 8-klasiści spędzą nad książkami

Wczoraj zakończyły się pisemne egzaminy wstępne do szkół średnich. Biedzono się nad matematyką i językiem polskim. Egzaminy ustne rozpoczną się w przyszłym tygodniu. W tym roku o 7070 miejsc ubiega się 7372 absolwentów szkół podstawowych. Licea oferują 3,5 tys.

miejsce, technika — 3 tys., licea zawodowe 570.

Najwięcej chętnych — powiedział nam wicekurator oświaty i wychowania Stanisław Toboła — jest do Liceów: V, VI i XI oraz Liceum w Wieliczce. Ze średnich szkół zawodowych dużą popularnością cieszą się — odzieżowe, samochodowe, elektroniczne, łączności, gastronomiczne — 1,5 do 2 kandydatów na jedno miejsce. Zdecydowanie mało chętnych jest w tym roku do szkół mechanicznych, hutniczych, gazowych, górnictwa odkrywczego, melioracji wodnych.

W popularnym i bardzo surowym „Nowodworu” liczba miejsc równa jest liczbie chętnych, a pewien niedobór odnotowują klasy klasyczne.

W „Sobieskim” największy ścisk jest w klasie z poszerzonym językiem angielskim, gdzie jest 49 chętnych na 30 miejsc. (kk)

Nieprzyjemne zapachy

Zadzzwoniła do naszej redakcji jedna z Czytelniczek, prosząc o pomoc w sprawie... nieprzyjemnego zapachu, wydobywającego się z pomieszczenia (magazynu) Szarej Kamienicy, a więc na rogu Rynku Głównego i ul. Siennej. Prawdopodobnie w schowku przetrzymywane są jakieś psujące się artykuły. Prosimy administrację domu o zainteresowanie się tą sprawą. (ja)

Prodyn, Owanol, Fosol stoją cicho na półkach

Prusakolep pokazał drogę

Stoisko z artykułami chemicznymi w samoobsługowym Domu Handlowym na os. Widok. Na półce „Perfect” firmy „Inco” — płyn do czyszczenia kafli i armatury łazienkowej. Podchodzą do ekspedientki pilnującej stoiska:

— Proszę Pani, mam bardzo brudne kafle pieca, co mógłbym zastosować?

— Mamy dużo środków piorących. Niech Pan wybierze coś najtańszego do mycia tkanin i wyszoruje tym kafle.

Bardzo bogata jest oferta spółdzielni i przedsiębiorstw produkujących środki chemiczne ułatwiające prace. W krakowskich sklepach gospodarstwa domowego naliczyłem łącznie 15 specyfików do mycia szyb od najtańszego „Kryształ” za 68 zł aż po „Erdal” Krakowskiej Spółdzielni Pracy (510 zł). Pruszkowska „Alfa” rozprowadza płyn „Roko” (33 zł) do usztywniania i wybielenia tkanin. SZP „Libella” proponuje konkurencyjną apreturę krochmalową z rozjaśniaczem za 50 zł. „Fosol” odrzewia metale, „Owanol-ekstra” to szampon zwalczający pęchy u zwierząt domowych, pasta „Oro” — przeznaczona do pielęgnacji opon samochodowych nadaje się również dobrze do konserwacji uszczelnień gumowych, „Dezmex” dezynfekuje naczynia szklane, metalowe, porcelanowe w przemyśle żywności, „Kalif” to najtańszy płyn do mycia wykładzin i dywanów...

Wymieniłem jedynie niewielką część towarów jakie można kupić w krakowskich sklepach. Towarów praktycznych ale w większości zupełnie nieznanymi i to zarówno klientom jak i, niestety, ekspedien-

tom (przepraszam tych, którzy informują rzetelnie).

Spółdzielnie i małe zakłady najszybciej zareagowały na wprowadzoną reformę, produkując nowe środki chemiczne. Nowe specyfiki gospodarstwa domowego nie trafiają jednak do klientów, którzy po prostu nie wiedzą co jest na rynku. Dotyczy to np. płynów do mycia szyb. Jest ich tyle, że klient staje bezradny i mając do dyspozycji np. „Prodyn” — dobry do okien, równocześnie nadający się do spryskiwaczy samochodowych — za 86 zł albo krakowski „Erdal” — płyn w butelce-spryskiwaczu (po wykorzystaniu płynu mamy spryskiwacz) pyta tradycyjnie o „Kryształ”.

„Prusakolep” zna każdy, natrętna, ale równocześnie niebywale skuteczna reklama telewizyjna zapewniła firmie polonijnej sukces ekonomiczny. Rynek artykułów gospodarczych jest bodajże jedynym w tej chwili, któremu reklama staje się niezbędną... (NB)



„Dziecięca Estrada” — pod takim hasłem zaprezentowały się wczoraj przedszkolaki z Krowodrzy w ramach Tygodnia Oświaty Krakowskiej. Wystąpiło 9 zespołów maluchy bardzo przejęte swoją rolą recytowały wiersze, śpiewały piosenki, tańczyły. Można było również obejrzeć chyba najmłodszą grupę teatralną. Dziecięcym występem towarzyszyła wystawa prac plastycznych. Była to pierwsza tego typu impreza z myślą wyłącznie o przedszkolakach, ale organizatorzy mają zamiar w przyszłości ją powtórzyć. Na zdjęciu: Dzieci z Przedszkoli 121 i 85 w programie przygotowanym z okazji „Dnia Dziecka”. (kk)

Fot. STANISŁAW MAKAREWICZ

W KRAKOWIE

Przed 80 laty 20 VI 1906 r.

Rozpoczęta przed kilkoma miesiącami reorganizacja naszego Magistratu w duchu nowoczesnym, ciągle jeszcze pozostaje tylko w studiach i nie może doczekać się przedkiego wprowadzenia w życie. Chwilowo jedyną oznaką nowoczesności w naszym Magistracie jest tworzenie nowych wydziałów i zajmowanie pomieszczeń mieszkalnych na lokale biurowe. Najpierw zajęto drugie piętro zabytkowej kamienicy p. Wentzla, Rynek L 19, „Pod Obrazem” na CHWILOWE pomieszczenie biur Wydziału II Magistratu (sprawy szkolne i wyznaniowe), tudzież Statystycznego Urzędu Miejskiego. Później... Następnie... Ostatnio utworzono — nikt nie przeczy, że konieczny — urząd pośrednictwa pracy, dla którego znaleziono pomieszczenie w domu przy placu Jabłonowskich... Wszystkie te i inne urzędy są podobno niezbędne. Czy jednak godzi się lokować je w pomieszczeniach wybudowanych na mieszkanie? Niech to, co było mieszkaniem, zostanie mieszkaniem, bo jeśli naruszy się ten porządek rzeczy (a Magistrat czyni to coraz częściej), to dojdzie do tego, że urzędy rozplenią się nam w całym mieście i wyprą potrzeby mieszkańców... „Naprzód”

Dla zapewnienia większego bezpieczeństwa publicznego Rada Miasta w ścisłym porozumieniu z rządem urzędziła na ulicy Smoleńsk 13 nową stację policyjną oraz wzmocniła siły porządkowe dodatkowym wprowadzeniem 25 policjantów konnych. „Naprzód”

Można wylosować żywe jagnię!

Instytut Zootechniki w Balicach zaprasza rolników oraz wszystkich zainteresowanych w niedzielę 22 czerwca w godz. 9-17 na „Dzień Otwartych Drzwi”. W programie przewiduje się udzielanie specjalistycznych porad, wystawy zwierząt i maszyn oraz ich sprzedaż. Na kiermaszu będą atrakcyjne towary zielarskie, pszczelarzkie. Planuje się niespodzianki dla dzieci.

Dojazd do Balic — specjalną linią MPK z Dworca Gł. spod baru „Smok” z przystankiem na placu Wolności co godzinę, od 10 do 15. Będą kursowały autobusy linii 226, 209 i 208. (ms)



rego serca, ale trwożliwi o los karteczek z niedgysiejszymi wyrazami, na których szczeniak mógłby spróbować siły swych ząbków, wesółł z mieszczącym się na tym samym piętrze Sanepidem przechowują pseska. Proszą jednak gorąco o odebranie sympatycznej zguby, którą na naszym zdjęciu hołubi główny „kynolog” pani Irena Miksa. (was)

Fot. JACEK BEDNARCZYK

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:

* 18 — Klub Wychowanków UJ, ul. Świerczewskiego 1 — prelekcja doc. dr hab. Lucjana Wollena pt. „Współpraca produkcyjna Polski z krajami Trzeciego Świata”.

W SOBOTE:

* 10 — NCK, pl. Centralny — Projekcja bajek dla dzieci; o 12 — Film dla młodzieży; od 10-17 — Impreza dedykowana „Młodemu Mamom i ich wspaniałym Bobasom”. W programie: pokaz mody, zakup, sprzedaż, wymiana akcesoriów dziecięcych, konkurs na zdjęcie dziecka, rozmowy z psychologiem, porady pediatryczne, konkursy.

* 16 — Klub „STARÓWKA”, ul. Szczepańska 5 II p. — Kolorowe filmy dla dzieci.

* 19 — Teatr BAGATELA, ul. Karmejłoka — Koncert Wojewódzki Zespołów Dziecięcych.

W NIEDZIELE:

* 15 — NCK, pl. Centralny —

Dyżury

zakładów usługowych

W sobotę 21 czerwca br. czynne będą:

Ekspresowy Zakład Naprawy Obuwia — ul. św. Marka 19, tel. 22-50-41, w godz. 9-15;

Zakład Motoryzacyjny — ul. Skolleckiego 18, w godz. od 10 do 18;

Zakład Wulkanizacyjny — ul. Podchorążych 2, tel. 37-02-03, w godz. od 7 do 21.



Interesującą wystawę obejrzyć można w Galerii Mariana Gologóskiego i Dominika Rostworskiego przy ul. Grodzkiej 58 w Krakowie. Swe prace prezentują tu Anna Sobol-Wejman i Jerzy Panek. Pani Anna, absolwentka Wydziału Grafiki ASP w Krakowie miała swe indywidualne wystawy m. in. w: Zwolnie, Bolzano, Oslo, Notodden, Hardevijk, Bergen, Avignon i Reykjaviku.

Jerzy Panek — wybitny grafik, członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Drzeworytników „YOLON” i Międzynarodowego Stowarzyszenia Artystów Plastyków wystawiał swe prace m. in. w: Berlinie, Budapeszcie, Lunewille, Pekinie, Wiedniu, Norymberdze. Rządsko pokazuje swe grafiki w Krakowie dlatego okazja jest wyjątkowa. Wystawa czynna będzie w czerwcu i w lipcu.

Krakowski prozaik, Ryszard Sadał, spróbował swych sił w dramacie, wysyłając na dwa różne konkursy, jedną i tę samą sztukę „Kopiec”. Sukces przyszedł podwójnie. Nagrodę — wyróżnienie otrzymał w konkursie

polsko-jugosłowiańskim organizowanym przez Państwowy Teatr Satyry „Maskaron” w Krakowie i Teatr Miejski w Lublinie — hasło konkursu — „Mały człowiek ma prawo myśleć inaczej”. Równocześnie za tę samą sztukę przypadła mu III nagroda podczas XXV Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych we Wrocławiu. W związku z tym kierownictwo PTS „Maskaron” wyraziło swe zastrzeżenia.

Teatr Małych Form „Stygmat” działający przy DK „Kolejarz” w Krakowie reprezentował nasze miasto na przeglądzie „Scena Propozycji Recytatorskich, Teatralnych i Literackich — Człowiek i Przyroda”, który odbywał się w Dąbrowie Białostockiej. Krakowianie pokazali tam spektakl „Wędrowanie” wg Edwarda Stachury, uzyskując jedną z głównych nagród. Za tę samą sztukę nagrodzeni zostali również i II Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów amatorskich w Krakowie.

Ostatni w tym sezonie spektakl „Wędrowania” obejrzyć będzie można 26 bm. o godz. 20.15 w DK „Kolejarz”. (za)

Emilio Butragueno gwiazdą Mundialu

(Dokończenie ze str. 1)
— jak choćby **Dariusz Dziekanowski** — że zrobili wszystko na co ich stać. Słabą grą tłumaczyli z reguły brakiem szczęścia, fatalnym klimatem lub stronniczym sędziowaniem. A więc ponadto, co zdaliśmy już usłyszeć w telewizyjnych transmisjach z Meksyku.

A w Meksyku, już bez białoczerwonych, postacią nr 1 jest **Emilio Butragueno**, zdobywca czterech goli w meczu Dania — Hiszpania, którego okrzyknięto wielką gwiazdą Mundialu. I nie bez przyczyny. „Sep” z Madrytu, bo taki przydomek nosi Butragueno, dokonał wyczynu, jaki przed

Jutro i w niedzielę

SOBOTA	
Godz. 20	Guadalajara: Brazylia — Francja
Sędziuje Ioan Igna (Rumunia)	
Godz. 24	Monterrey: RFN — Meksyk
Sędziuje Jesus Diaz Palacio (Kolumbia)	
NIEDZIELA	
Godz. 20	Meksyk Argentyna — Anglia
Sędziuje Ali Ben Naceur (Tunezja)	
Godz. 24	Puebla: Belgia — Hiszpania
Sędziuje Siegfried Kirschen (NRD)	

Nasz komentarz

Czkawka

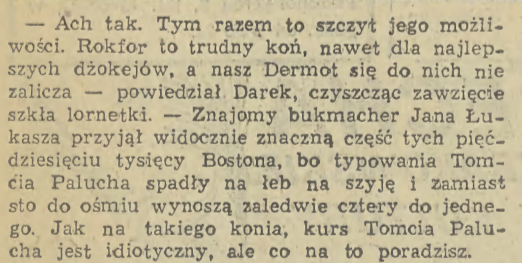
POLSKIE futboliści już w domu. Zmęczeni, znużeni, rozczarowani tym, że w meksykańskich mistrzostwach nie odegrali — tak jak myśleli — czołowej roli. Lecz w sumie dość z siebie zadowoleni, łatwo rozgrzeszający swoje niepowodzenie. „Daliśmy z siebie wszystko” — to najczęstsza odpowiedź na stawiane pytanie: Dlaczego już jesteście w domu? Odpowiedź-usprawiedliwienie a jednocześnie odpowiedź wskazująca iż nasi mistrzowie „kopanej” dobrze, z honorem wypełnili swój obowiązek.

Trudno z pozycji telewizyjnego widza podważać takie stwierdzenia. Być może nasi reprezentanci dali z siebie rzeczywiście wszystko na co ich było stać. Tylko czy to subiektywne „wszystko” może być usprawiedliwieniem, wyjaśnieniem słabej gry, niepowodzeń?

W pierwszych głosach komentarzów dotyczących mundialowego występu białoczerwonych ciekawą, i dla mnie bardzo prawdziwą, jest opinia wystawianych Polskiej Agencji Prasowej, red. red. Zbigniewa Chmielewskiego i Andrzeja Stefańskiego. Piszą oni w jednej ze swych korespondencji, że „w Meksyku porażkę poniosła nie reprezentacja Polski, lecz cały polski futbol. Na piłkarzy mistrzostwa świata należy bowiem spojrzeć przez pryzmat naszej ligi i dopiero na tej podstawie wyciągać wnioski. Jakże piłkarze, nawet najlepsi, mogli w Meksyku zaprezentować futbol, który obniżyłby świat, skoro nie potrafili, nawet sporadycznie, czynić tego na ligowych stadionach w kraju. Piłkarze może i wnieśli się na szczyty swych aktualnych możliwości, lecz było to stanowczo za mało aby próbować pokonać Anglię czy Brazylię”. Dlaczego nie mamy dobrych piłkarzy — pytają dalej dziennikarze PAP i szukają odpowiedzi na ten temat w klubach, w ich codziennej pracy szkoleniowej, szukają odpowiedzi u ligowych trenerów także u samych zawodników. I nie znajdują bo... „są tacy piłkarze, których zadawała status gwiazdy naszego ligowego formatu, są trenerzy którzy taką postawę akceptują. Należy w tym zminimalizowany użytek, na miniaturowe potrzeby swojego klubu. A że stanowią oni ogromną większość, trudno aby było inaczej”.

Moim zdaniem nie dodać, nie ująć. Nie będzie, nie może być, silną polską piłką nożną dopóki na krajowym podwórku królują chahurra, frymarczenie punktami, handel zawodnikami, przekupstwo sędziów, cwaniactwo trenerów i działaczy.

Wspomniane wyżej rzeczy naszego futbolu znane są nie tylko fachowcom. Tyle że z tej wiedzy nie, nie wynika, nikt, absolutnie nikt nie wyciąga wniosków zmierzających ku zmianie tego stanu. Wszyscy się z tym godzą i wciąż liczą na cud, na to że niewytrenowani piłkarze, z kiepskich drużyn, zbrani w coś co się nazywa reprezentacją, podbechtani obietnicą dolarowych premii, nagle „dadzą z siebie wszystko” i oślnią świat! Nie oślnięli. I teraz mamy czkawkę, której nie wiadomo jak zapobiec, (lang)



DICK FRANCIS
PLATNE
PRZED GONITWA
tłum. Majgorzata
Grabowska

Przeprowadziłem małe obliczenie. Jeżeli Boston przyjmował zakłady w stosunku do dziesięciu lub dwanaście do jednego, a udało mu się je przemieścić do innego bukmachera po kursie tylko cztery do jednego, wobec tego zostawała mu do wyrównania wielka różnica kursów sześć lub osiem do jednego. Gdyby Tomcio Paluch wygrał, właśnie w takim stosunku musiałby wypłacić wygrane, co i tak dawało w sumie ponad ćwierć miliona funtów i, oznaczało, że byłby zmuszony sprzedać sieć kolektorów, aby spłacić dług. Głupi Boston — najpierw zadaje się z wielkimi macherami, a potem splukuje się do suchego nikt.

Nie pokazał się na wybiegu. Roncey osiadł swojego konia w stajni i przyprowadził go od razu na padok niedługo przed dosiadaniami koni przez dżokejów. Piotr prowadził konia za uźdę, a ja siedział równo z jego zadem. Nikt jednak nie wychylił się przez ogrodzenie, żeby oblać go kwasem. Nikt nie okazał żadnych złych zamiarów.

— A nie mówili? — burknął Roncey. — Tyle zamieszania i krzyku.

Oddał dżokejowi konia, klepnął Tomcia Palucha po zadzie i odszedł spiesząc, żeby zająć dobre miejsce na trybunie dla trenerów. Piotr wyprowadził konia z padoku na tor, puścił go i Tomcio Paluch pokusował beztrudnie długim nonszalanckim krokiem, nie pasującym do jego wyglądu. Odetchnąłem z ulgą

i wróciłem na trybunę prasową, żeby razem z Darkiem obejrzeć gonitwę.

— Tomcio Paluch jest faworytem — powiedział. — Na drugim miejscu Zygzak, a po nim Rokfor. Spodziewam się, że Zygzak wygra w cuglach.

Podniósł lornetkę do oczu i obserwował konie tłoczące się na starcie. Nie zabrałem ze sobą lornetki, bo przekonałem się, że przycepiiony do niej pasek nieznosnie uciska bolesne miejsce. Brakowało mi jej tak, jak ślimakowi czulek. Start do Pucharu Latarnika znajdował się kilkaset metrów od trybun. Skupiłem uwagę na barwnych strojach dżokejów, ale zdolałem rozpoznać tylko cztery.

— Ktoś uciepiał się tego cugli. Nie, odciągnięto go. Boże święty... — Zdumiony Darek parsknął śmiechem. — Nie do wiary. Po prostu nie do wiary.

— Co się tam dzieje? — dopytywałem się. Widziałem tylko ustawiające się spokojnie w szeregu przed linią startu konie, wśród których jakimś cudem znalazł się również Tomcio Pa-

lany stał się udziałem takich sław jak: Leonidas, Fontaine, Kocisz czy Eusebio — strzelając cztery bramki w jednym spotkaniu.

Butragueno, choć rozchwytany przez dziennikarzy potrafił zachować skromność. Po pojedynku z Duńczykami powiedział m. in.: „Jestem zażenowany tym, co się wokół mnie dzieje. Kreuje się mnie na gwiazdora, a ja wcale nim nie jestem i na razie o tym nie myślę. Zdobyłem te bramki tylko dzięki doskonałej postawie kolegów, którzy wykładali mi piłki jak na talerzu. Nie mogłem tych bramek nie strzelić. Dla mnie najważniejsze jest, by gole padały do bramek naszych rywali, a nazwisko strzelca jest całkowicie obojętne”.

Warto dodać, że Butragueno jest synem sprzedawcy perfum z Madrytu. Już w wieku 3 lat zdradził wyjątkowe zdolności sportowe, choć zawsze był niższy i słabszej postury od rówieśników. Przewyższał ich za to sprawnością, sprytem i zwinnością.

Butragueno ma jak na napastnika niezbyt imponujące warunki fizyczne. Mierzy 170 cm wzrostu i waży zaledwie 68 kg. Mimo to potrafi się uwolnić spod opieki rosyłych i ostro grających obrońców. Właśnie dlatego hiszpańscy kibice nadali mu przydomek „Sep”.

Dużą popularnością wśród sympatyków futbolu w Meksyku cieszy się także Argentyńczyk **Diego Maradona**, który, jak się okazuje, nie lubi przegrywać, i to nie tylko na boisku. Ostatnio przed spotkaniem Włochy — Francja

postawił 500 dolarów na mistrzów Europy i oczywiście wygrał. Jeśli już o pieniądzach to nadal hojny jest król Maroka **Hasan II**. Po porażce z RFN zadzwonił do hotelu, w którym mieszkają marokańscy piłkarze i powiedział: „Nie wracajcie jeszcze, możecie zobaczyć Mundial do końca... na mój koszt”.

Kiepskie interesy robi na Mundialu Brazylia. Jak obliczyli wnikliwi obserwatorzy życia gospodarczego tego kraju, w każdym dniu mistrzostw, gdy grają Brazylijczycy, gospodarka ponosi straty w wysokości prawie 350 mln dolarów. Ale czy to się liczy? Najważniejsze, by „canariños” zdobyli tytuł mistrzów świata.

WCZORAJ w hali przy ul. Reymonta odbyło się uroczyste zakończenie „Tygodnia sportu wiślackiego”. Po ta nazwą kryją się młodzieżowe imprezy sportowe, urządzane przez Wisłę. W tym roku zawody cieszyły się olbrzymim powodzeniem, w 11 konkurencjach startowało ponad 1700 dziewcząt i chłopców. Na zdjęciu: dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5, która zdobyła puchar za najliczniejsze uczestnictwo.

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Festyn nad Rabą

ATRAKCYJNIE zapowiada się nadchodzący weekend dla tych, którzy wybiorą się nad Rabę do Gdowa. Otóż staraniem miejscowych władz gminnych i LZS Gdowa w sobotę i w niedzielę będzie tu wielki festyn sportowo-rekreacyjny. Asumpt do organizacji imprezy dali mieszkańcy, którzy w czynie społecznym, tuż nad brzegiem rzeki, na starym pastwisku, wybudowali piękne boisko piłkarskie o wymiarach 105x50 m, postawili domek z szatniami i świetlicę, wzbogacając swą miejscowość o naprawdę ładny i potrzebny obiekt. W czasie festynu odbędą się tu turnieje tenisa stołowego i kometki, szachów, turnieje siatkówki i piłki nożnej drużyn zakładowych, mecze koszykówki, sztafetowe biegi młodzieży szkolnej, motocyklowe i rowerowe zawody LZS-owców, występy zespołów artystycznych, dyskoteka, kiermasz handlowy. Stowem dla każdego coś miłego i atrakcyjnego.

Dla tych krakowian, którzy nie mają własnych środków lokomocji PKS uruchamia w niedzielę, 22 bm, dodatkowe kursy autobusowe do Gdowa z Dworca Głównego o godz. 8 i 10 rano.



Hutnik — Jagiellonia 1:1

Przebudzenie pod koniec meczu

HUTNIK — JAGIELLONIA Białystok 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — **Szozecina** w 81 min., dla gości — **Kulesza** w 85 min. (z wolnego). Sędziował **Z. Szymala** z Katowic.

HUTNIK: Kwiatkowski — Kil, Bargiel, Smialek, Bolek — Walankiewicz, Dybacz (60 min. Maj), Putek, Sysło (46 min. Halbina) — Kraczkiewicz, Szczecina. Przez 70 min. zawodnicy obu zespołów prezentowali iście wakacyjną formę, nie mieli ochoty do gry, nie kwapili się do przeprowadzania akcji ofensywnych.

Dopiero dwa mocne strzały kapitana gospodarzy, Putka stały się sygnałem dla kolegów i w końcówce meczu hutnicy kilka razy sprawdzili umiejętności bramkarza Jagiellonii, Sowińskiego. W 81 min. zdobył nawet gola. Kraczkiewicz precyzyjnie dośrodkował na pole karne. Piłkę przejął **Szczecina**, przerzucił ją na prawą nogę i Hutnik objął prowadzenie. Radość krakowian nie trwała długo, ponieważ w 85 min. „bomba” **Kuleszy** z wolnego, z odległości ok. 25 m wyrównała stan spotkania.

Ten ostatni w tym sezonie pojedynk miał jedynie prestiżowe znaczenie, drużyny Hutnika i Jagiellonii walczyły o 3 lokatę w końcowej tabeli. Rywal nie robił sobie raczej krzywdy, starał się grać fair, nie było złośliwych fauli. Lecz jakby na ironię dwóch białostockich piłkarzy doznało przypadkowych, ale przykrych kontuzji. Tuż przed przerwą, w 41 min. **Michalewicz** rozbił sobie głowę i musiał skorzysta z karetki, którą zawieziono go do szpitala. Rana okazała się

Nie siedź w domu

(Dokończenie ze str. 1)
bilety wycieczkowe do Bochni — 42 zł.

♦ wycieczka nizinna pn. „Szlakiem słońca” — przejazd autobusem MPK do Swoszowic — Rajsko — Kosocice — Barycz — Krzyszówice — Wieliczka — powrót koleją — 10 km spaceru plus 10 punktów za zwiedzanie, razem 20 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 9.00 na dworcu MPK w Borku Fałęckim, przy przystanku autobusu linii nr 101 (odjazd o godz. 9.17), ceny biletów: normalne — 6 zł. ulgowe — 3 zł. cena biletu powrotnego — 15 zł.

♦ wycieczka górską na trasie: Maków Podhalański — Ostrysz — Koskowa Góra — Zwalisko — Juszczyń — przejazd w obie strony pociągiem — około 7 godzin marszu — 25 punktów do Górskiej Odnaki Turystycznej PTTK. Zbiórka o godz. 6.15 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd o godz. 6.45), bilety wycieczkowe (powrotne) do Chabówki — 102 zł.

Jeszcze raz serdecznie zapraszamy! (kas)

Telegraficznie

PARYŻ. Trzeci etap kolarskiego wyścigu zawodowców Tour de L'Auda wygrał **Czesław Lang** i dzięki temu wysunął się na drugą pozycję w klasyfikacji. Liderem jest **Jean-Luc Vandenberg** z Belgii. **Lech Piasecki** zajmuje 19. miejsce.

BERLIN. Podczas piływackich mistrzostw NRD **Heike Friedrich** ustanowiła rekord Europy, pokonując 400 m stylem dowolnym w czasie 4.06,85 min.

OŁOMUNIEC. Bardzo dobrze spisują się polscy koszykarze, uczestniczący w Mistrzostwach Armii Zaprzyjaźnionych, zwyciężając w drugim spotkaniu Węgrów 100:77.

ATENY. W najciekawszym pojedynku drugiej rundy tenisowego turnieju Grand Prix **Henryk Sundstrom** pokonał **Libora Primka** 6:0, 6:1.

GDANSK. Trwają tutaj szermiercze mistrzostwa Polski. Wczoraj wyłoniono zwycięzców w drużynowych turniejach, we florecie. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajął **AZS AWF Gdańsk**, a wśród mężczyzn tytuł mistrzowski przypadł warszawskiej Legii.

SCHWERIN. W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju siatkówki kobiet Polska przegrała z NRD „A” 1:3.

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI. Po 8 rundach międzynarodowego turnieju szachowego prowadzą **Chinka Liu Shi Lan** i **Grażyna Szmacińska** (obie po 5,5 pkt.).

TARNÓW. Zuzłowcy **Apatara Toruń**, po zwycięstwie nad Unią 47:43 obronili pozycję lidera ekstraklasy.

luch, a w tłumie po drugiej stronie ogrodzenia jakiegoś poruszenia.

— To Ronceyowa... Tak, na pewno ona. Żadna inna tak nie wygląda... Tarza się po trawie z jakimś grubaskiem... szamoczą się. Odciągnęła go od Tomcia Palucha... nie tylko fruwała ręce i nogi... — Ze śmiechem mówię mu odjęło. — Są z nią jej synowie... zwałi się na tego biedaczynę i zrobili młyn jak w rugby...

— Stawiam sto do jednego, że ten biedaczyna to Charlie Boston — powiedziałem ponuro. — I jeżeli to Ronceyowa, a nie „Fama” ocalała konia, Roncey będzie nam to wypominał do końca życia.

— Do diabła z Ronceyem — powiedział Darek. — Poszły.

Sznur koni wyrwał naprzód, zmierzając do pierwszej przeszkody. Siedemnastu konkurentów, dystans trzy i pół mili, a dla zwycięzcy złoty puchar i czek na okrągłą sumkę.

Jeden z nich rznął na pierwszej przeszkodzie. Nie Tomcio Paluch, którego białoczerwone szwrony podrygiwały w pedzie w tylną grupę. Nie Zygzak, już wysunięty na czwartą pozycję, z której zazwyczaj wygrywał. Nie Egocentryk, przewodzący stawce przed trybunami, by dostarczyć Hunterstonom chwili chwwały. Nie Rokfor pod Finneganem walczącym o swoją karierę w potyczce z koniem, żeby nie dać mu się ponieść.

Konie przeskoczyły rów z wodą przed trybunami. Tłum jęknął, kiedy jeden z nich rozbrzydł wodę wpadając do rowu zadnimi nogami. Dżokej w pomarańczowo-zielonym stroju wyleciał z siodła i przekoziołkował po torze.

— Ten koń zawsze się kapie — skomentował beznamiętnie Darek. — Powinni go zachować wyłącznie na płotki.

Ani głos, ani ręce nie drżały mu z emocji. Nie go nie kosztowało doprowadzenie Tomcia Palucha na ten tor. Mnie kosztowało aż nadto.

(Ciąg dalszy nastąpi) (89)

niegroźna i po 20 minutach powrócił na stadion, oglądał mecz z ławki rezerwowych. Z kolei **Miszewski**, tuż po wejściu na boisko w 66 min. (w miejsce Tiszczkowskiego) wybił bark.

W sumie pożegnanie II ligi na Suchych Stawach wypadło blade. (js)



WCZORAJ piłkarze II ligi zakończyli rozgrywki. Oto komplet wyników i ostateczne tabele.

GRUPA I
Arka — Moto Jelcz 2:0, Jastrzębie — Chrobry 1:1, Dozamet — Zagłębie 1:0, Odra Opole — Zawisza 3:1, Olimpia Poznań — Piast 0:0, Stal Stocznia — Szombierki 3:0, Gwardia — Radomiak 3:0, Odra Wodzisław — Szeza 2:3. Do ekstraklasy awansowała Olimpia Poznań natomiast II ligę opuszczają Stal Stocznia, Szczecin, Odra Opole, Moto Jelcz Olawa i Zagłębie Wałbrzych.

1 Olimpia P.	30	40	33—20
2 Zawisza	30	34	44—33
3 Odra W.	30	33	36—26
4 Szeza	30	31	29—23
5 Szombierki	30	30	33—34
6 Arka	30	30	24—30
7 Radomiak	30	29	31—27
8 Jastrzębie	30	29	31—31
9 Piast	30	29	27—27
10 Chrobry	30	29	25—26
11 Gwardia	30	29	34—40
12 Dozamet	30	29	25—32
13 Stal St.	30	29	27—39
14 Odra O.	30	28	38—35
15 Moto Jelcz	30	26	33—41
16 Zagłębie	30	25	25—26

GRUPA II
HUTNIK — JAGIELLONIA 1:1, **UNIA — WISŁA** 0:0, **Polonia — Korona** 1:2, **Olimpia Elbląg — Resovia** 0:1, **Błękitni — Star** 2:2, **Górnik — Stal St. Wola** 2:1, **Broń — Igloopol** 2:3, **Ursus — Włókniarz** 2:1. Prawo gry w I lidze uzyskała **Polonia Bytom**, a z II ligi zostały zdegradowane **Start Łódź**, **Ursus**, **Unia Tarnów** i **Błękitni Kielce**.

1 Polonia	30	41	46—26
2 WISŁA	30	39	36—25
3 Jagiellonia	30	35	36—24
4 HUTNIK	30	34	35—22
5 Górnik	30	33	36—34
6 Resovia	30	33	30—28
7 Igloopol	30	32	24—22
8 Włókniarz	30	31	32—28
9 Stal St. W.	30	28	33—33
10 Korona	30	28	21—24
11 Broń	30	28	32—36
12 Olimpia E.	30	28	30—37
13 Start	30	27	32—43
14 Ursus	30	22	25—36
15 Unia	30	22	28—44
16 Błękitni	30	19	23—37



DOPIERO w ostatniej serii spotkań piłkarskiej klasy okręgowej wyłoniony zostanie zespół, który awansuje do III ligi. Jutro zakończy się wyścig **Clepardia** i **sułkowieckiej Goscibi** po premii sezonu. W korzystniejszej sytuacji znajduje się **Clepardia**. Ma 1 punkt przewagi i do szczęścia potrzebny jej jest remis z rezerwą Wisły. A oto program 26. kolejki: **Clepardia — Wisła II**, **Goscibia — Hutnik II**, **Błękitni Bozdzanów — Dalin Myślenice**, **Goryt — Orzeł Piaski Wielkie**, **Nadwiślan — Prokocim**, **Świt Krzeszowice — Cracovia II**, **Tramwaj — Kabel**. Początek wszystkich pojedynków o godz. 16.

„100 imprez dla wszystkich”
NA NAJBLIŻSZY weekend krakowskie TKKF proponuje:

W sobotę:

- * turniej tenisa stołowego — Nowa Huta, os. Stalowe 16 — godz. 10;
- * „Zegnaj szkoło — witaj lato”, impreza dla młodzieży szkolnej i pracującej — Ogród Strzelecki — godz. 10
- * igryzka młodzieży pracującej — Chodenice, ul. Raba — godz. 10;
- * festyn sportowo-rekreacyjny dla zakładów pracy i ognisk TKKF — Park Jordana — godz. 11.

W niedzielę:

- * „bieg po zdrowie” — Park Jordana — godz. 8;
- * „bieg po zdrowie” — Nowa Huta, zalew — godz. 8.30;
- * gry i zabawy rekreacyjne dla dzieci i młodzieży — Park Jordana — godz. 11;
- * turniej kreglarski, rzutki do tarczy, przeciąganie liny — ul. Praska 26 — godz. 15.

Dokąd pójdziemy?

Piątek
TENIS
Godz. 10 korty Nadwiślanu Nadwiślan — Górnik Bytom (I liga)

Sobota
KENDO
Godz. 10 Studium WF AR; Drużynowe mistrzostwa Polski TENIS

Godz. 10 korty Nadwiślanu; Górnik B. — Mera Warszawa (I liga)

PIŁKA NOŻNA
Godz. 12 ul. Parkowa 12: Telpod — Stilon Gorków (Puchar Polski)

Niedziela
TENIS
Godz. 10 korty Nadwiślanu Nadwiślan — Mera (I liga)

PIŁKA NOŻNA
Godz. 11 stadion Wawel; Wawel — Tarnovia (III liga)

*
W PONIEDZIAŁEK, 23 czerwca na kortach Nadwiślanu o godz. 9 rozpocznie się ogólnopolski turniej tenisowy o mistrzostwo Małopolski, z udziałem reprezentacji Kijowa.

Kobiece futbol w Wieliczce

W WIELICZCE rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie piłkarskie drużyn kobiecych z Polski i Węgier. II-ligowy krakowski Telpod podejmował ekstraklasowy zespół węgierski VB Tancs i wygrał 5:3. Bramki dla zwyciężczyń strzeliły: **Mianowska, Przetacznik i Wiacek** po 1, dwa gole były samobójcze, a dla zespołu węgierskiego wszystkie bramki uzyskała **Szabo-Tunde**.

W niedzielę, w Słomnicach, odbędzie się kolejny mecz obu tych drużyn. Początek o godz. 16.